

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedzieli. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; — półrocznie rs. 5; — kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko terminy przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same terminy, a na inne po kop. 92 na miesiąc

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

NA

DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w drugim kwartale będzie wychodził, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale bieżącym.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał II-gi tak sama co w kwartale bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok	rs. 8	—
„ 6 miesięcy	„ 4	—
„ 3 miesiące	„ 2	—
„ 1 miesiąc	„	k. 67

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w guberniach Królestwa Polskiego roczna, półroczna i kwartalna; wynosi ona:

na rok	rs. 10
„ 6 miesięcy	„ 5.
„ 3 miesiące	„ 2 k. 50.

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych termi-

nów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

Pp. Prenumeratowicze zamiejscowicze pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji franco, z wyraźnym wypisaniem adresu.

Ostrzegamy pp. prenumeratowiczy zamiejscowiczy że jeżeli pragną nie doznać przerwy w odczytaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Najw. rozkaz. — Awans. — Ordery. — Postanowienie ministra finansów. — Rozkaz do wojsk warsz. okręgu wojennego. — Przyjęcie do służby. — Komisja likwidacyjna. — Bank polski. — Kasa oszczędności. — Dyrekcja towarzystwa wyścigów konnych.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Rocznica wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana. — Obiad. — Sprostowanie. — Kurjerek miejski. — Centralne posiedzenie. — Przesąd. — Cyrk w Kairze. — Oświetlenie. — Wypadki miejskie. — Sprawa sądowomorska. — Wybór prezesa. — Ustawa spółki kolei żel. rybińsko-bołogowskiej. — Most na Dniestrze. — Próba nowego karabina. — Samobójstwo. — Walka na pięście. — Serbskie literackie towarzystwo. — Z Gdańska. — Wypadki w Hiszpanji. — Austria i ziemie słowiańskie. Izba deputowanych i reformy. — Interpelacja; kwestja galicyjska; narodowości w Węgrzech. — Oświadczenie słowiańców. — Uwolnienie z więzienia. — Katedra języka i literatury rumuńskiej. — Francja. Konferencja. — Zgon pp. Troplong i Lamartine'a. — Włochy i Rzym. Budżet wojskowy. — Turcja i ziemie słowiańskie. Mowa wicekróla egipskiego. — Sprawy rumuńskie. — Grecja. Podróż króla. — Kwestja finansowa. — Ameryka. Sprawdzanie wyborów. — Azja. Prześladowanie chrześcijan.

FEJLETON. — Niewolnicy paryzcy. (c. d.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI. — Nowości muzyczne. — Tydzień targowy, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 20 Lutego (4 Marca).

Najwyższy rozkaz o awansowaniu i przeznaczaniu oficerów miejscowych władz. — Najjaśniejszy Pan, zgodnie z postanowieniem rady wojennej, w dniu 7 grudnia 1868 r. Najwyżej polecił raczył: 1) kapitanów bataljonów gubernjalnych, zakwalifikowanych do awansu na majorów, przeznaczyć jednocześnie z awansem, na przedstawienie zwierzchności, na posady naczelników powiatowych, miejscowych, etapowych, konwojowych i innych komend, w tychże okręgach i do tej liczby naczelników pomienionych komend, jaka jest zakreślona dla stopni sztab-oficerskich, tudzież na wakanse młodszych sztab-oficerów w bataljonach gubernjalnych, gdzie takowe posady są ustanowione. 2) Utrzymując dotychczasowy porządek awansowania oficerów różnych oddzielnych komend, ustanowiony w ustępie 2 rozkazu do wojsk z dnia 31 maja 1867 roku za Nr. 198, zmienić przeznaczanie ich podług rangi, jako to: a) z ogólnej ilości etatowych naczelników komend powiatowych, miejscowych, etapowych, konwojowych, fortecznych i posterunkowych każdego okręgu, przeznaczyć dla obsadzenia wakansów: $\frac{1}{4}$ sztab-oficerskiej rangi (podpułkownika lub majora) a $\frac{1}{4}$ w rangach kapitana, sztabkapitana i porucznika; b) z ogólnej ilości etatowych niższych czyli młodszych oberoficerów, zostających w pomienionych komendach, także każdego okręgu, przeznaczyć dla obsadzenia wakansów po $\frac{1}{3}$ w rangach porucznika, podporucznika i praporczyka. 3) Przyjąć za zasadę, aby na posady naczelników znaczniejszych komend powiatowych, miejscowych, etapowych, konwojowych, fortecznych i posterunkowych, przeznaczani byli oficerowie nie niższej rangi od sztabkapitana, odstępując od tego jedynie tylko w nadzwyczajnych ważnych wypadkach i w razie niemożności w niektórych miejscach zachowania ściśle tego przepisu. 4) Stosownie do powyższego zmienić postanowienia o bataljonach gubernjalnych i komendach powiatowych, głównym wojskowo-kodyfikacyjnym komitetem wprowadzić na przy przejrzeniu zbioru postanowień wojskowych. (Zb. Pn.)

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA
WYZYSKIWANIE.

XII.

(Ciąg dalszy *).

Bankier milczał — żałował on istotnie tego co uczynił, lecz nie śmiał sprzeciwić się rozpieszczonej je dynaczce swojej.

— Czy wiesz, drogi ojcuzku, że oddałabym chętnie mój prześlizny naszyjnik za to, żeby się dowiedzieć, jakim sposobem zdołałaś w tak krótkim czasie odszukać mego artystę, poznać go i nakłonić do przybycia tu? Nigdy mi nie opowiadałaś tego.

Martin-Rigal uśmiechnął się łagodnie i rzekł:

— To moja tajemnica.

— Niech i tak będzie! Chowaj ją sobie... Zresztą, co mię obchodzą środki jakie przedsiębrałaś, skoro

* Patrz N-ra z roku z. 259, 260, 261, 262, 264, 265, 268, 269, 270, 271, 273, 278, 280, 284, 285, 286; — N-ra z r. b. 2, 4, 5, 7, 8, 9, 12, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 24, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 32, 33, 34, 36, 39, 40 i 41.

już cel został osiągnięty... Bo wszakże powiodło ci się wszystko, mój ojcuzku? wszak ja nie marzę we śnie? Dziś wieczorem, za godzinę, za chwilę może, doktor Hortebize przedstawi go nam tu... a potem on — siądzie przy naszym stole — i będę mogła patrzeć nań, słuchać brzmienia jego głosu...

— Szalone! — przerwał bankier, szalone i nieszczeniwe dziecko!

— O! zawołała żywo Flawja. — Szalone?... może — lecz dla czego nieszczeniwe?

— Dla tego, że nadto go kochasz, a takiej miłości nadużywają zwykle...

— Lecz on jej nie nadużyje, ani zawiedzie — nigdy!

— Daj Boże, moje dziecko, żeby przecucia mnie zawiodły... choć w każdym razie, wyznaję, że nie o takim związku marzyłem dla ciebie... Jakiś artysta! Rozgniewana Flawja wyrwała się z objęć ojca i silnym głosem zawołała:

— Otóż i wszystko co mu zarzucasz... Artysta!.. Czyliż to jest występkiem? Czemuż nie potępisz go jeszcze i za to że ubogi? Tak, jest on tylko artystą, lecz z promieniem geniuszu na czole, jest ubogim, prawda — lecz ja jestem bogatą za niego i za siebie.

Dzięki niebu, że mnie zawdzięczać będzie wszystki! Posiadając majątek, nie będzie on już zmuszony wyczerpywać sił na dawanie lekcji — rozpętany z krepujących go oków niedostatku, geniusz jego wzleci w wysokie sfery... Utworzy on opery takie jak Felician David, piękniejsze niż Gounod nawet! A gdy je be-

da przedstawiać w teatrze, gdy cała publiczność uniesiona zapałem, wydawać będzie okrzyki uwielbienia — ja... wtedy, ukryta w kąciaku łoża, będę się poić najśłodszym tryumfem i powiem sobie: świat cały wielbi te melodje płynące z duszy artysty, lecz artysta do mnie samej tylko należy! i skoro zechcę, dla mnie samej tylko będzie on tworzył uroczę pieśni swej duszy!

Flawja mówiła w uniesieniu egzaltacji, — głos jej brzmiał podniesiony wysoko... lecz nagle musiała zatrzymać się... — krótki, suchy kaszel, przerwał jej mowę.

Spostrzegłszy to bankier, pobladł i zatrząsł się całą — pamiętał on, że matka Flawji umarła w dwudziestym czwartym roku życia na suchoty galopujące — chorobę straszną, co szydzi z nauki lekarzy, a w ciągu dni kilkunastu, młodą i świeżą istotę zamienia w nieczułego trupa!

— Cierpisz Flawjo? zapytał, ukrywając niepokój, ażeby nie trwożyć córki.

— Ja? Chyba z radości, mój ocze!

— Przysięgam na niebo i piekielno krzyknął z wściekłością bankier, że jeśli ten nędznik wycisnie choć jedną łzę z twych oczu — zginie!

Głos Martin-Rigala był tak piorunującym, a twarz jego wyrażała gniew tak silny, że przestraszona Flawja, zapytała:

— Co ci jest ojczec? dla czego się tak unosisz i dla czego nazwałś Pawła nędznikiem?

Awans. Przez najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 13 lutego, liczący się w jeździe armji, senator, generał-lejtnant *Witte*, awansowany został, za odznaczającą się służbę, na generała jazdy, z zachowaniem tytułu senatora.

Ordery. Książę szarnogórski raczył udzielić ordery św. Daniela 1-ej kl. generał-adjutantom: ministrowi wojny *Milutinowi*, hrabiemu *Adlerbergowi 1-mu*, *Barancowowi*, hrabiemu *Adlerbergowi 2-mu*, *Annenkowowi*, hrabiemu *Perowskiemu*, *Trepowowi* i księciu *Baratynskiemu 2-mu*; generał-majorom orszaku Cesarskiego: *Rylejewowi* i *Wojejkowowi*; tenże order 2-ej kl.: wojskowo-polowemu naczelnikowi Cesarskich telegrafów pałacowych, pułkownikowi *Szczolkowowi*; naczelnikowi urzędu żandarmerji na kolei żelaznej mikołajewskiej, pułkownikowi *von Litartowi* i majorowi żandarmerji *Prusakowi*; tenże order 3-ej kl.: sztab-kapitanowi żandarmerji przy kolei żelaznej mikołajewskiej *Lomonosowowi* i porucznikowi korpusu żandarmerji *Polakowowi*. Na przyjęcie i noszenie tych orderów zapadło Najwyższe zezwolenie.

Na mocy § 2 Najwyższej zatwierdzonej pod dniem 12-m Stycznia 1867 r. Ustawy o zastawach i kaucjach, wymaganych przy rozkładzie na raty opłaty akcyjnej od wódki w Królestwie Polskiem, akcje, obligacje i udziały różnych przemysłowych towarzystw, spółek i kompanij, których przyjęcie dozwolone jest w Cesarstwie na kaucje w entrepryzach i dostawach Rządowych, oraz wyszczególnione w punkcie g § 1 tejże Ustawy, papiery procentowe Królestwa, przyjmowane są po cenach ustanowionych przez Ministerjum Finansów, na zasadzie uwag, i § 9 dodatku do art. 242 Ustawy o opłacie od trunków i ogłaszanych na początku każdego półrocza.

Zatwierdzone na tej zasadzie przez p. Ministra Finansów wykazy wyszczególniające ceny, po jakich akcje, obligacje i inne papiery procentowe przyjmują się na kaucje dla zabezpieczenia rozkładu na raty, opłaty akcyjnej od wódki w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, tudzież ceny zastawne papierów procentowych Królestwa na pierwsze półrocze 1869 r. są następujące:

Nr.	T Y T U Ł.	Cena	
		Rs.	Kop.
a) Zagwarantowane przez Rząd.			
1.	4½% Obligacje Głównego Towarzystwa Rosyjskich dróg żelaznych	318	50
2.	Akcje tegoż Towarzystwa	91	—
3.	Akcje Towarzystwa Rygsko-Dynaburskiej drogi żelaznej	92	50
4.	Akcje Towarzystwa Wołgsko-Dońskiej drogi żelaznej	60	50
5.	Akcje Towarzystwa Moskiewsko-Riazańskiej drogi żelaznej	141	—
6.	Akcje Towarzystwa Warszawsko-Terespolskiej drogi żelaznej	69	50
7.	Obligacje tegoż Towarzystwa	67	—
8.	Akcje Towarzystwa Fabryczno-Łódzkiej drogi żelaznej	63	—
9.	Obligacje Towarzystwa Riazańsko-Kozłowskiej dr. żel.	133	—

10.	Obligacje Mikołajewskiej drogi żelaznej	72	50
11.	Obligacje Kursko-Kijowskiej dr. żel.	128	50
12.	Obligacje Towarzystwa Orłowsko-Witebskiej drogi żelaznej	453	50
13.	Obligacje Towarzystwa Kursko-Charokowskiej drogi żelaznej:		
	za 200 talarów	127	—
	za 1,000 guldenów	365	—
	za 100 f. ster.	431	—
14.	Akcje Towarzystwa Szujsko-Iwanowskiej dr. żel.	98	50
15.	Obligacje tegoż Towarzystwa	128	50

b) Niezagwarantowane.

1.	Listy Zastawne Banku Ziemińskiego Chersońskiej Gubernji	56	50
2.	5% Obligacje St.-Petersburgskiego miejskiego Towarzystwa Kredytowego za 100 rs.	75	—
3.	5% Obligacje Moskiewskiego miejskiego Towarzystwa Kredytowego za 100 rs.	75	50
4.	Akcje Rosyjsko-Amerykańskiej kompanji	152	—
5.	Akcje 1-go Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia	264	—
6.	Akcje 2-go Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia	88	50
7.	Akcje Towarzystwa gazowego oświetlenia w St.-Petersburgu	54	—
8.	Akcje Towarzystwa bawełniano-przędzalnej rękodzielni	98	50
9.	Akcje Towarzystwa zabezpieczenia na dochody dożywotnie i kapitały	54	—
10.	Akcje Towarzystwa Carsko-Sielskiej drogi żelaznej	30	—
11.	Udziały Towarzystwa ubezpieczeń od ognia „Salamandra”	124	—
12.	Udziały Towarzystwa żeglugi parowej na rzece Wołdze	122	—
13.	Udziały kompanji morskiego, rzeczno- i lądowego ubezpieczenia i transportowania ładunków pod firmą „Nadzieja”	85	50
14.	Akcje Towarzystwa żeglugi parowej na Wołdze „Merkury”	112	—
15.	Akcje Kamsko-Wołgskiego Towarzystwa żeglugi parowej	101	50
16.	Akcje Ruskiego Towarzystwa żeglugi parowej i handlu	298	—
17.	Akcje St.-Petersburgskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia	102	50
18.	Akcje Moskiewskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia	112	—
19.	Akcje Towarzystwa oświetlenia stolicy	64	—
20.	Akcje St.-Petersburgskiego prywatnego Banku handlowego	157	50
21.	Akcje żeglugi parowej na Donie i morzu Azowskiem	41	50
22.	Akcje Towarzystwa Moskiewsko-Jarostawskiej drogi żelaznej	112	50
23.	Listy Zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu gruntowego	86	—

24.	Upoważnione do wypuszczenia w obieg z mocy Najwyższych rozkazów z d. 8-go Marca 1861 r. i 14 Czerwca 1863 r. 5½% Obligacje Rygskiej Kasy Miejskiej (lit. A. i S.)	696	—
25.	Akcje Towarzystwa żeglugi sta tkami i parowej pod nazwą „Delfin”	40	—

Procentowe papiery Królestwa Polskiego.

a) Zagwarantowane przez Rząd.

1.	4% Listy Zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego Król. Pol. III Okresu:		
	pierwszej serji za 100 rs.	63	—
	drugiej serji za 100 rs.	59	—
2.	Obligacje tak zwane cząstkowe na 500 złp.	76	50
3.	4% Obligacje skarbowe na 100 rs.	58	—
4.	5% Certyfikaty Banku Polskiego na 200 złp. z kuponami	24	50
	bez kuponów	20	50
5.	Akcje Warszawsko-Bydgoskiej drogi żelaznej po 100 rs.	46	50

b) Niezagwarantowane.

1.	Akcje Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej po 100 rs.	33	—
2.	Obligacje Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej na 500 fr.	33	—

Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego z d. 10 lutego, Głównodowodzący wojskami raczył polecić: naczelnikom dywizyj, tudzież bliższym naczelnikom oddziałów wojskowych, aby na zasadzie art. 501 cz. II ks. I i art. 366 cz. III ks. I zбору postanowień wojskowych, dopilnowali, ażeby w ciągu następującego wielkiego postu, każdy z wojskowych i cywilnych urzędników, pod zwierzchnością ich zostających, odbył koniecznie podług obrządku swej religji spowiedź i komunję św., i aby listy odbywających spowiedź nadesłane były przez kapelanów pułkowych do właściwych dziekanów dywizyj. Znajdujące się w okręgu wojskowym warszawskim oddziały wojsk, w których niemasz etatowego duchowieństwa, winny będą odbyć ten obowiązek chrześcijański przed kapelanami wymienionymi w oddzielnem rozporządzeniu. Dowódcy tych oddziałów obowiązani są zawczasu zgłosić się do tych kapelanów, z oznaczeniem czasu i miejsca odbycia spowiedzi przez wojskowych, a po dopełnieniu tego obrządku, udzielić kapelanom ustanowione świadectwa dla uzyskania kosztów podróży. Kapelani pułkowi i szpitalni, którzy będą słuchać spowiedzi w oddziałach wojsk do nich nie należących, mają składać listy spowiadających się dziekanowi Sokalskiemu.

Przyjęcie do służby. Z rozporządzenia kierującego dochodami akcyjnymi gubernji warszawskiej, na zasadzie art. 21 ustawy o akcyzie od trunków, szlachcic *Juljan Kamocki*, przyjęty został jako urzędnik nadetatowy przy zarządzie akcyjnym gubernjalnym warszawskim, od 10 lutego 1869 r.

— Dla czego? zawołał bankier, nie mogąc powściągnąć się dłużej — dla tego, że lękam się, że drzę o ciebie! Paweł skradł mi serce córki i nie przebaczę mu tego, chyba pod warunkiem, że cię uczyni szczęśliwszą jeszcze, niż byłaś przy boku twego starego ojca! Tak, jestem rozgniewany a bardziej jeszcze przerażony dla tego, że ja go znam doskonale — choć ty nie poznałaś wcale. Dowiedz się, że od chwili w której wyznałaś mi twoje uczucia dla Pawła, wszyscy moi przyjaciele, wszyscy ludzie którzy mają dla mnie jakieś obowiązki, poruszyli się na mój rozkaz. Od tej więc chwili śledzono pilnie każdy jego krok, wiedzianno o każdym postępku. Nie dość na tem, postarałem się poznać jego przeszłość. Słowem, wiedziałam każdą jego myśl, każde jego słowo było mi powtórzone.

— Jednakże, powiedziałaś mi już raz, kochany ojczu, że nie znalaziono w życiu i czynach Pawła nic zardoznego?

— Tak... nie popełnił on żadnego występku — lecz ma charakter słaby i umysł niestały. Należy on do tych istot bezbarwnych, nie mających skłonności do złego i do dobrego zarówno, które idą popychane lub pociągane przez innych, bez żadnego oporu, bez woli i bez energii.

— Ach! tem lepiej — bo w takim razie, moja wola będzie jego wolą także.

Martin-Rigal uśmiechnął się smutnie i rzekł:

— Mylisz się moje dziecko... myślisz jak wszystkie kobiety, które sądzą, że najłatwiej jest rządzić charakterami słabymi i niezdecydowanymi. — O! wierz mi

Flawjo, że tylko silni pozwalają panować nad sobą: Możesz się oprzeć bezpiecznie na marmurze, lecz nie utrzymasz w ręku garści piasku... bo się usunie i rozsypie!

Flawja milczała.

Martin-Rigal przyciągnął ją znowu do siebie i posadziwszy na kolanaach, mówił:

— Posłuchaj rady twojego starego ojca... Wiesz przecież, że jestem najlepszym twoim przyjacielem, że oddałbym ostatnią kroplę krwi dla twego szczęścia... Oto... Paweł przybędzie tu niebawem... Więc bacząc nad sobą, drogie dziecko! przygotuj się zawczasu na jakieś możliwe rozczarowania...

— O! tych nie doznam z pewnością!

— Być może! Lecz w każdym razie, w interesie swojej własnej przyszłości, swojego szczęścia, zaklinam cię! ukryj przed Pawłem swoje uczucia, strzeż się zdradzić je spojrzeniem nawet! Wierz mi, wszyscy mężczyźni, chociaż wyrzekają na fałszywość kobiet, nią lubią w nich szczeroci. — Zaufaj doświadczeniu memu...

W tej chwili zamilkł, usłyszawszy odgłos dzwonka w przedpokoju.

Usłyszawszy ten odgłos, Flawja zadrżała i zbladła.

— To on! wyszeptała cicho — to on!

I nagle porwawszy się z kolan ojca rzekła:

— Będę ci posłuszną drogi ojczu, i dla tego uciekam w tej chwili. — Chcę, pierwiej nim zobaczę Pawła, opanować swoje wzruszenie. Przyjdę później cokolwiek, gdy już więcej osób się zjeździe... Uspokój się

ojczulku! dowiedź ci, że potrafię być dobrą aktorką w potrzebie.

I wybiegła w chwili gdy drzwi salonu już otwierano.

Jednakże, zamiast przeczuwanego Pawła, w drzwiach salonu ukazał się jeden z przyjaciół bankiera, bogaty fabrykant, prowadząc pod rękę żonę w strojoną modnie, lecz bez wytwornego smaku.

Martin-Rigal, dla samego usprawiedliwienia pierwszej wizyty Pawła, którego miał przedstawić doktor Hortebeze, zaprosił na ten wieczór około dwudziestu osób. Jakoż niebawem ukazał się i Paweł w towarzystwie doktora, który go usłużnie w świat wprowadzał.

Powierzchność młodzieńca zmieniła się zupełnie, gdyż Paweł wyszedł z pracowni jednego z najpierwszych krawców.

Dzięki pótężnym wpływom Maskarot'a, ten krawiec w ciągu jednej doby wykończył dla Pawła jeden z tych przeslicznych ubiorów wizytowych, które często rozstrzygają niepewną jeszcze kwestję małżeństwa... Wykwintny materiał, doskonały krój sukien, bogactwo drobnych akcesorjów, uwydatniały wszystkie przymioty fizycznej budowy młodzieńca i tak już hojnie udarowanego od natury.

Wprawdzie nasz bohater zdawał się być nieco zakłopotany tą, tak nową dlań jeszcze, elegancją stroju — lecz młodzieńcowi było do twarzy z tem lekkim pomieszaniem, które za naturalną skromność uchodzić mogło.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 15 (27) Lutego r. b., w ilości rsr. 32,996 kop. 85, Hr. Konstancji *Lubińskiej*, właściciela miasta Ozorków, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Łęczyckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 751 kop. 67, Lucjanowi *Rębowskiemu*, właścicielowi wsi Zgorze, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Brzeźno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,082 kop. 83, Konstantemu *Karnkowskiemu*, właścicielowi dóbr Spiegowa, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Zaduszniki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 88 kop. 13, Kasie miasta Konina, za grunta należące do tegoż miasta, położone w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Koniskim, wysłane będzie do depozytu Banku Polskiego.

Bank Polski podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b., zaczynając od godziny 10-ej z rana, odbędzie się w Banku Polskim w obecności delegowanych od władz rządowych, włożenie do kół numerów obligów skarbu 4% i samo tychże losowanie.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 16 (21) Lutego roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 57, na które tudzież na dawniejsze w 291 wioskach złożono rub. sr. 4,706 k. 82 1/2. Na żądanie zaś 144 uczestników (procentu rsr. 12 k. 64 1/2, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 6,625 kop. 8 i umorzyła książeczek 35. Przewo uczestników 18,915, posiada kapitał rub. sr. 664,817 k. 39.

Dyrekcja Towarzystwa Wyciągów Konnych w Królestwie Polskiem. — W skutek dość licznych zapytań, czy Zakład Trenerski Towarzystwa posiada ogiery czystej krwi, któreby za pewną cenę były przeznaczone do pokrywania klaczy tej wiosny, Dyrekcja przypomina o sobie interesowanym, że tylko stała rządowa w Janosobie jak dawniej tak i obecnie reproductory czystej krwi posiada, z których jako drogocenne zalecają się: *Rifelman* po *Touchstonie*, *Rad Egel* po *Iriss Birdcatcher* i arabskiej czystej krwi *Iskander-pasza*. W prywatnych zaś stajniach, o ile nam jest wiadomo, do użytku publicznego na rok bieżący, są przeznaczone *Tordesillos* po *Touchstonie* już znany z produkcji swoich w kraju, a znajdujący się obecnie w *Łosiu* pod *Tarczynem* u *W. Myasyrowicza*. *Emperor* po *Krakusie* z kl. *Bombina* po *Touchstonie*, nabyty w Cesarstwie Austriackim i sprowadzony do *Kożuszek* pod *Sochaczewem* przez *W. Wł. Tomickiego*, ogier ten jest 16 ej i 3 c. an. miary, maści ciemno-kasztanowatej, zaleca się silną budową, urodzony 1857 r., kilkakrotnie zwycięzko biegał.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 20 Lutego (4 Marca).

Chociaż członkom ciała prawodawczego i senatu francuzkiego, jeszcze nie rozdano zapowiedzianego dodatku do księgi żółtej, mającego zawierać dokumenta dotyczące sporu turecko-greckiego i ostatniej konferencji paryskiej, *Ind. belge*, w osobnym dodatku podała do wiadomości protokół posiedzeń konferencji, z wyjątkiem pierwszego. Czytelnicy pod właściwą rubryką znajdą niektóre w tym względzie objaśnienia.

W Paryżu, bardziej niż dokumentami dotyczącymi konferencji, zajmowano się rozprawami w ciele prawodawczym nad pożyczką miasta Paryża, a głównie zastanawiano się nad tem, czy p. *Hausmann*, skoro nawet minister stanu p. *Rouher* potępił jego działania w imieniu rządu, poda się do dymisji i czy zostanie usunięty od obowiązków prefekta *Sekwany*.

Zwłoka uchwalona przez zgromadzenie większości kortezów co do rozstrzygnięcia pytania o kształcie rządu, nie może być tłumaczona na niekorzyść monarchji, gdyż tak rząd tymczasowy, jaki większość kortezów jest za tym kształtem rządu, lecz chodzi o to aby osoba przyszłego monarchy nie wywołała walk stronnicych podczas rozpraw nad konstytucją, której artykuł 2-gi, w projekcie mającym się złożyć kon-

stytucji, niejako uświęca kształt rządu monarchicznego. — Wybór księcia *Montpensier* na tron hiszpański, tem bardziej zdaje się niewątpliwy, że prawie cały gabinet obecny jest za nim, i że *Dom Fernando* portugalski stanowczo jest przeciwny przyjęciu korony hiszpańskiej, które to jego postanowienie utwierdza opinja publiczna w Portugalji.

Niektórzy członkowie izby niższej wiedeńskiej rady państwa, zadali pytanie gabinetowi przedlitawskiemu, czy zamierza stosownie do uchwały sejmu niższej Austrii, wnieść projekt w przedmiocie wprowadzenia bezpośrednich wyborów do rady państwa. Gabinet za kilka dni zapewne odpowie na tę interpelację i jak przewidywano oznajmi, że nie chce przedłużać zbytecznie obecnej sesji, przez wniesienie projektu do prawa, wymagającego dojrzałej rozważki. Wnosząc z małego pospiechu komisji, której przekazane zostały do sprawozdania i wniosków rezolucje sejmu galicyjskiego, należy przypuszczać, że gabinet sprawę tę pragnie zwlec także do następnej sesji. Deputowani galicyjscy są innego mniemania, gdyż inaczej, jak sami powiedzieli, jużby przestali zasiadać w radzie państwa.

Słuszne były przypuszczenia, iż korespondent z Kopenhagi dziennika wiedeńskiego *Die Presse*, omylił się, donosząc, że kupno wysp św. *Tomasza* i św. *Jana* zostało zatwierdzone przez senat washingtonski, gdyż duńskiemu ministrowi wojny, generałowi *Raslöf*, starającemu się właśnie o uzyskanie tego zatwierdzenia i bawiącemu w Ameryce, przedłużony został urlop na 2 miesiące.

P. *Gladstone* wniósł już do izby gmin bil reformy kościoła panującego w Irlandji, a jakkolwiek właściwe rozprawy w tym przedmiocie jeszcze się nie rozpoczęły, energiczna protestacja p. *Dizraeli* przeciwko podstawom tego bilu, zapowiadać się zdaje zaciętą walkę pomiędzy dwoma stronnictwami.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 3 marca (19 lutego). *Peuple* donosi, że Franeja zaproponowała Belgji układy w przedmiocie kolei żelaznych. Belgja dotąd nie odpowiedziała.

Berlin, 3 marca (19 lutego). Odwołanie p. *Usedoma* z Florencji nastąpiło na własne jego żądanie, z udzieleniem mu awansu.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* **Wiedeń, 1 marca (17 lutego).** Mający wyjść jutro z rana numer gazety *Die Presse* obejmować będzie zaprzeczenie, jakoby wysłana została z Konstantynopola turecka nota specjalna lub depeza okólnikowa w przedmiocie konferencji. Dokument podobny nie został wcale zapowiedziany. — Jutrzejsza *Neue fr. Presse* poranna ma oświadczyć, że całkiem bezzasadne są pogłoski o układach w przedmiocie ukonstytuowania związku południowo-niemieckiego. (*Wolff's T. B.*)

* **Wiedeń, 2 marca (18 lutego).** Minister oświecenia złożył w izbie deputowanych prawo o szkołach elementarnych, przyczem wyrzekł: Rząd korzysta z najlepszych prawodawstw; z uwzględnieniem pojedynczych krajów, pozostawiono obszerne pole dla prawodawstwa krajowego. Rząd spodziewa się, iż przy współdziałaniu ustawodawczych czynników, uda mu się doprowadzić do skutku dzieło całkiem ukończone. (*Cor. Bür.*)

* **Praga, 1 marca (17 lutego).** Kardynał-arcybiskup książę *Schwartzenberg* udał się dziś pociągiem porannym do Wiednia; powiadają, że powołany on został do stolicy *ad audiendum verbum imperatoris*. (*Tamże*).

* **Zagr. eb, 1 marca (17 lutego).** Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu, prezes oświadczył, że spodziewa-

ne odwiedziny cesarza powinny być uważane jako dowód uznania tego, co się dzieje w kraju, oraz wierności chorwatów, którzy przelewali krew na wszystkich polach bitew. (*Tamże*).

* **Peszt, 1 marca (17 lutego).** Sąd miejski dał odpowiedź odmowną na prośbę byłego księcia *Karageorgiewicza* co do wypuszczenia go na wolność za kaucją. (*Tamże*).

* **Paryż, 28 (16) lutego.** Podług wiadomości ze źródła wiarogodnego, rząd francuzki nie wystósował do rządu belgickiego żadnej noty, lecz przesłał jedynie swemu posłowi do Brukseli depezę, którą tenże zakomunikował rządowi belgickiemu. Wicehrabia *Laguéronniere* udaje się dziś napowrót do Brukseli na swe stanowisko. — Panuje wątpliwość, czy wybory powszechne będą mogły odbyć się w końcu maja. (*Wolff's T. B.*)

* **Paryż, 1 marca (17 lutego).** Ciało prawodawcze wyraziło na początku posiedzenia dzisiejszego swe ubolewanie z powodu zgonu prezesa senatu *Troplong'a* i poety *Lamartine'a*. — Następnie deputowany *Dumir* złożył sprawozdanie z prac komisji w przedmiocie projektu do prawa dotyczącego umowy miasta Paryża z *Crédit foncier*. Artykuł pierwszy, w formie nadanej mu obecnie przez komisję, upoważnia miasto Paryż do emisji obligacji w wysokości 465 milionów franków, która to suma ma być spłaconą w ciągu 40 lat. Emisja tych obligacji może być uskutecznianą stopniowo. Rozprawy nad wnioskami komisji toczyć się będą jutro. (*Tamże*).

* **Florence, 28 (16) lutego.** Powiadają, że rząd, pomimo zerwania układów z zagranicznymi domami bankierskimi w przedmiocie operacji finansowej co do dóbr kościelnych, nie zaniechał myśli zniesienia kursu przymusowego. Oprócz zasobów pieniężnych, które będą uzyskiwane ze stopniowej sprzedaży dóbr kościelnych, obmyślano inne także środki, które postawią rząd w możności przywiezienia w wykonanie jego zamiaru. (*Tamże*).

* **Florence, 1 marca (17 lutego).** Izby odrzuciły żądanie zwiększenia zapomogi dla emigracji. (*Cor. Bür.*)

* **Rzym, 27 (15) lutego.** Minister spraw wewnętrznych, donosząc o uśmierzeniu bandytyzmu w prowincji *Frosinone*, przekazuje dekretem procesa bandytów pod jurysdykcję trybunałów zwyczajnych. (*Cor. H. B.*)

* **Bukareszt, 27 (15) lutego.** Rząd księżcy zaprzęta się wykryciem członków sprzysiężenia, które przez zmyślanie i szerzenie wiadomości fałszywych zapomocą telegramów i korespondencji do dzienników, niepokoili umysł publiczności w kraju i zagranicą. Do sprzysiężenia tego należą głównie emigranci polscy. (*Wolff's T. B.*)

* **Bukareszt, 28 (16) lutego.** Rządowi powiodło się schwytać na gorącym uczynku jedną z tych osób, które zrobiły sobie rzemiosło z szerzenia fałszywych wiadomości o Rumunji. Polak nazwiskiem *Dunin* został schwyty w chwili właśnie, gdy chciał przesłać wiadomość o organizowaniu jakoby nowych band bułgarskich w Rumunji, o szerzeniu także proklamacji mazzinistowskich i o wybuchu w księstwach rozruchów niebezpiecznych. Aresztowany przyznał się do fałszowania wiadomości i został natychmiast wydalony za granice kraju. (*Tamże*).

* **Bukareszt, 1 marca (17 lutego).** Armja rumuńska ma stanąć obozem pomiędzy *Fokszanami* a *Tekuczem*, w którym to celu rozpisano już dostawę żywności. (*Cor. Bür.*)

* **Belgrad, 1 marca (17 lutego).** *Widowdan* ogłasza petycję chrześcijańskich do sułtana o nadanie im autonomji gminnej, o wolny wybór delegowanych do parlamentu prowincjonalnego i o wybór sędziów przez lud, jakniemniej o dopuszczanie chrześcijan na świadków i o przekład praw na języki krajowe. (*Tamże*).

* **Kopenhaga, 27 (15) lutego.** Urlop ministra wojny, podróżującego ze względów zdrowia, przedłużony został na dwa miesiące. Prezes rady upoważniony został do kierowania przez ten czas ministerstwem wojny. (*Cor. Hav. Bul.*)

* **Kopenhaga, 1 marca (17 lutego).** Dziś ogłoszony został wyrok sądu najwyższego w procesie wytoczonym państwu przez księcia *Glücksburgskiego*. Wyrok ten obejmuje oświadczenie, że państwo obowiązane jest płacić corocznie księciu *Glücksburgskiemu* po 1,066 talarów, począwszy od 1-go stycznia r. b., z tak zwanych funduszy *Ploen'a*. (*Wolff's T. B.*)

* **Haga, 1 marca (17 lutego).** Izba deputowanych przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu, po krótkich rozprawach, 51 głosami przeciw 4, projekt do prawa w przedmiocie nowego aktu żeglugi na *Renie*. (*Tamże*).

* *Sztuttgart, 28 (16) lutego.* Na odbytem dziś w Geislingen zgromadzeniu stronnictwa niemieckiego, w którym wzięło udział około 2,000 osób, przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję: Przystąpienie państw południowo-niemieckich do związku północno-niemieckiego, jest drogą naturalną do urzeczywistnienia oddawna pożądanego zjednoczenia ojczyzny. Wejście na tę drogę pozostawia się wolnej woli Niemiec południowych. Do rządów należy nagłyć obowiązek wszczęcia w tym względzie układów. Żadne mocarstwo europejskie nie ma prawa do sprzeciwiania się postępowi zjednoczenia Niemiec. Groźby z zagranicy nie powinny przeszkadzać pracom wiodącym do tego najwyższego i słusznego celu. (*Tamże*).

* *Londyn, 1 marca (17) lutego.* Depesza z Pointe-de-Galles donosi według wiadomości otrzymanych z Honkong z d. 7 lutego, że mieszkańcy wioski chińskich pod Swatowem, którzy napadli na załogę fregaty angielskiej, zostali wypędzeni, a mieszkania ich zburzone. (*Tamże*).

* *Londyn, 1 marca (17) lutego.* Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin, Gladstone miał na korzyść bilu dotyczącego kościoła irlandzkiego mowę, która trwała kilka godzin. Disraeli oświadczył się stanowczo przeciw zasadzie tego bilu. Rozprawy właściwe nie rozpoczęły się jeszcze. Sala posiedzeń była we wszystkich swoich częściach przepełniona. (*Tamże*).

* *Londyn, 1 marca (17) lutego.* Z Waszyngtonu donoszą pod datą wczorajszą: Senat przyjął 30 głosami przeciw 16 poprawniony bil Schenk'a w przedmiocie spłacania złotem procentów od długu państwa. Senat wykreślił artykuł obejmujący zakaz spłacania długów państwa przed terminem oznaczonym. Bil ten odesłany zostanie napowrót do izby reprezentantów. (*Tamże*).

* Wczoraj, we środę, 19 lutego (3 marca), jako w rocznicę wstąpienia na tron wszechrosyjski Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Aleksandra Mikołajewicza, Namiestnik Królestwa raczył przyjmować powinszowania w Zamku o godzinie 10 z rana, generałów, sztabs- i ober-officerów, duchowieństwa wszelkich wyznań, urzędników Najwyższego Dworu, urzędników wydziału wojskowego i cywilnego wszystkich klas, obywateli ziemskich i miejskich, oraz konsulów zagranicznych. Następnie udał się na uroczyste nabożeństwo w prawosławnej katedrze odprawione o godzinie 11-ej z rana przez najrzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogrodzkiego, na którym znajdowały się władze cywilne i wojskowe a podczas którego dane było 21 wystrzałów z dział na wałach warszawskiej Aleksandrowskiej cytadeli. O godzinie 9 1/2 odprawione było uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, a jednocześnie podobne nabożeństwa odprawione były we wszystkich świątyniach wszelkich wyznań. O godzinie 7-ej wieczorem w wielkim teatrze dane było przedstawienie bezpłatne, zakończone hymnem narodowym, odśpiewanym przez artystów opery polskiej i na żądanie publiczności powtórzoną. O zmierzchu miasto zajaśniało rzesistą iluminacją.

* (O b i a d). Wczoraj we środę, członkowie ruskiego klubu, z powodu rocznicy wstąpienia na tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Aleksandra Mikołajewicza, zgromadzili się w swym klubie na wspólny obiad.

* (Sprostowanie). *Warsz. Dniow. pisze:* „W N° 40 *Głosu*, było przedrukowane z augsburskiej *Allgemeine Ztg.* pomiędzy innymi, co następuje: „W Warszawie rozrzucają wydaną za granicą podlegającą proklamację w ten sposób, że wsuwają ją do kieszeni wszystkim przechodzącym po ulicach, a nawet kucharkom i młodszym rzucają ją do koszy z żywnością. Wielu Polaków bezzwłocznie składa otrzymane egzemplarze na policję.” Dalej jest powiedziane, że policja trafiła już na ślad rozrzucających i t. d.; zaś w N° 41-ym *Głosu* przedrukowana jest nawet z wiedeńskiej gazety *Zukunft*, treść wspomnianej proklamacji. Na wszystkie te doniesienia dzienników zagranicznych, uważamy za obowiązek odpowiedzieć, że nie ma w nich ani słowa prawdy, i możemy tylko ubolewać, że podobne fałszywe wiadomości powtarzane są i puszczane w obieg przez nie-

które z ruskich dzienników, bez poprzedniego ich sprawdzenia, a nawet bez żadnego zastrzeżenia.”

* (Kurjerek miejski). Obchodzona w dniu wczorajszym uroczystość dworska, nadała Warszawie świąteczną fizjognomję: Na ulicach panował ruch powozów ogromny, a nie zbrakło i pieszych, którzy korzystając z trwającego ciągle ciepła, spacerowali tłumnie, szczególnie zaś wieczorem pod czas iluminacji. W teatrze wielkim, na widowisku bezpłatnym zgromadzona publiczność bawiła się wesoło.

— Na scenie „Rozmaitości” spełnił się wreszcie wczoraj, dawno już zapowiadany debiut panny Alojzy Żółkowskiej, córki znakomitego artysty naszego, która obok swojego sławnego ojca wystąpiła w komedji „Stary Jegomość” w roli Pauliny. — Jak to było do przewidzenia, publiczność powitała wchodzącą na scenę debiutantkę, potężną salwą oklasków, któremi przywykła witać, kiedyś jej dziada i ciotkę (śp. Kostecką), a któremi obsypuje dotąd, jej nieporównanego ojca. Oklask ten był hołdem oddanym świętej zaśłudze rodu, z którego debiutantka pochodzi. Co do samej gry p. Żółkowskiej w tej, małej zresztą roli, dostrzegliśmy w niej dwa wielkie przymioty: prostotę i naturalność, bez których żaden prawdziwy talent sceniczny ostać się nie może. Oprócz tego debiutantka posiada dykcję wyrobioną, ekspresję w grze rysów i widocznie do gruntu wystudjowaną, powierzony jej charakter. Wprawdzie, w akcji p. Żółkowskiej, brak jeszcze swobody i śmiałości, lecz takie niedostatki towarzyszą zwykle pierwszym wystąpieniom, najznakomitszych nawet talentów scenicznych i nie podobna z nich robić zarzutu młodej i nieobitej ze sceną debiutantce. W ogóle, przyjęcie córki znakomitego komika tutejszego, pod czas wczorajszego wieczoru, było nie tylko świetne lecz i serdeczne. Uzuć było wyraźnie, że każdy z widzów witał ją z gorącą życzliwością i życzył najlepszego powodzenia na tej scenie, która oddawna jest polem ciągłego tryumfu jej rodziny. — JW. Hrabia Namiestnik, to pierwsze wystąpienie p. Żółkowskiej, obecnością swoją zaszczylił raczył.

Do rozbudzenia ogólnej serdeczności widzów, podczas wczorajszego widowiska, przyczyniła się wyborna, rzeczy można, genialna gra p. Bakałowiczowej, która w poprzedzającej „Starego Jegomścia” komedji „Pożar w klasztorze” zachwycała i do głębi rozrzewniała publiczność, wczem zresztą i Królikowskiemu przypadł udział nie mały...

— Przybył w tych dniach do Warszawy młody artysta-skrzypek, Władysław Lubiński, uczeń sławnego Massarda, laureat paryżkiego konserwatorium, który niebawem zamierza dać się nam słyszeć publicznie. Byłoby pożądanem aby pan Lubiński, sprobował swojego smyczka w jakimiś artystycznym kółku, jak to zwykli czynić pierwszy raz przybywający do nas, młodzi i nieznanymi wirtuozi. A propoz młodych skrzypków, musimy tu sprostować zamieszczoną w tych dniach wiadomość, o przysłanym do Warszawy dla wykształcenia Wiesenbergu z Łodzi, albowiem młodzieniec ten, który chociaż posiada wiele wrodzonych zdolności, nie jest przecież aż „cudownym dzieckiem”, nie pobiera nauki u żadnego z prywatnych nauczycieli, lecz oddany został do Instytutu (konserwatorium) muzycznego, gdzie zresztą, najwłaściwiej wykształcić się może. Klasa skrzypców w Instytucie, posiada takiego mistrza profesora, jakim jest dyrektor tegoż Instytutu, Apolinary Kątski, który w ciągu kilku lat wykształcił nam cały szereg, prawdziwie utalentowanych i dziś już znanych w świecie muzycznym skrzypków, jakimi są: Górski, dający koncerta za granicą, Droessler, bawiący w Berlinie, Ostrowski w Paryżu i Jankowski, wybierający się obecnie na artystyczną po świecie wycieczkę. Dodawszy do tego Komana, Noskowskiego i dwóch braci Ditz'ów, także już znanych publiczności tutejszej i przyłączywszy jeszcze, dwóch młodziutkich uczniów: 10 letniego Michalskiego i 11-letniego Watkova, których świetne zdolności, publiczność będzie mogła ocenić na czerwcowym, półrocznym popisie, przyznać trzeba, że wszyscy ci wykształceni lub kształcący się jeszcze uczniowie p. Kątskiego, przynoszą zaszczyt swemu nauczycielowi i świadczą najlepiej o doskonałości tej klasy w instytucie.

— Za dni kilka, podobno już w przyszłą niedzielę, d. 23 lutego (7 marca), p. Henryk Lewestam, profesor szkoły głównej, rozpoczyna w auli tejże szkoły nową serję swoich odczytów publicznych. Przedmiotem tej serji, która składać się ma z dziesięciu prelekcji, będą *arcydzieła europejskiej literatury dramatycznej*; na pierwszy odczyt, o ile nam wiadomo, przeznaczony jest *Król Lear*, Szekspira. Al.

* (Centralne posiedzenie) warszawskiego towarzystwa dobroczynności, odbędzie się w dniu 22 lu-

tego (6 marca), to jest w przyszłą sobotę, o godzinie 6-ej z południa.

* (Przesąd). Z gubernji siedleckiej piszą do *Gońca Urzędowego*, że 12 (24) grudnia r. z., włościanin wsi Okrzei, w powiecie łukowskim, gubernji siedleckiej, Ochnik, zmarł nagłe od zagerzenia i że jak skoro go pochowano, włościanie teje wsi Tomasz Przybyska i Jakób Pietrak, rozpuścili pogłoskę przesadną, że zmarły chodzi w nocy. Ukazywanie się zmarłego mogło ustać, zdaniem pomienionych włościan, jedynie zapomocą nasypiania zmarłemu maku pod pachę; w tym celu udali się oni 16 (28) grudnia na grób zmarłego, i rozkopawszy takowy, chcieli przystąpić do wykonania swego zamiaru, lecz wtem przybył tam ksiądz Jakóbowski, wikary parafji Okrzeja, który dowiedział się przypadkiem o celu przybycia włościan na cmentarz; napomnieniami swemi przekonał on włościan o bezzasadności ich przesądu, skutkiem czego grób został natychmiast zasypany ziemią w obecności wikarego. O tem wydarzeniu sąd właściwy został zawiadomiony.

* (Cyrk w Kairze). Do lipskiej *Allg. Theater-Chronik* piszą z Kairu: „W tutejszym teatrze francuzkim przedstawiana jest „Księżna Gerolstein”; podająca muzyka powszechnie się podobała, daleko bardziej niż libretto zupełnie bez dowcipu. Mamy tu teraz aktorkę z Paryża, panią Montaland, która jako piękność przewyższa Pepitę w najświetniejszym jej czasie; gra podniecająco i z wdziękiem, i zachwyca w Kairze wszystkich, tak chrześcijan jak i muzułmanów; jest ona w istocie jedną z najczarowniejszych istot, jakie można sobie wyobrazić. — Nowy cyrk został także otwarty przez świetne przedstawienie; cyrk ten jest jeszcze wykwintniejszy od teatru i powszechnie utrzymują, że niema na całym świecie wspanialszego cyrku; ściany są obite czerwonym aksamitem; sufit zdobią śliczne alegoryczne malowidła i kosztowne ozdoby; lecz ogólne wrażenie tak bogatego i gustownego przyozdobienia w aksamit, złoto i obrazy jest ogromne, czarodziejkie jak marzenie z tysiąca i jednej nocey; z całością harmonizują przez swą wspaniałość łoża wice-króla i łoża zakratowane dla jego haremu. W cyrku odbywało się konne przedstawienie od godziny wpół do dziewiątej do pierwszej po północy, a wice-król przez cały czas z zadowoleniem przypatrywał się sztukom konnym.”

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie poczynając od dziś, 20 lutego (4 marca) do 22 lutego (6 marca) włącznie, powinny być zapalane o godzinie 6-ej minut 15 wieczorem, — a gaszone o godzinie 5 min. 15 z rana.

* (Wypadki miejskie). W dniu zaonegdajszym, w domu pod Nr. 294 2/3, dzieci starozakonnego Winograda, utrzymującego traktjerję, wyrócili lampę nafalinową, w skutku czego 8-letni syn Winograda Mordko, paląc się naftą silnie poparzony został w głowę, twarz i obiedwie ręce. Dziecko pozostaje na kuracji w domu rodziców. — Katarzyna Siedmioracka, wdowa po wyrobniku, przechodząc przez dziedziniec młyna parowego, upadła i złamała lewą nogę. Chora na kurację odesłana została do swego mieszkania. — Z bryczki stojącej przed domem pod Nr. 2766c, skradziono walizę z rzeczami, wartości około rs. 100, należąca do p. Antoniego Wyszomirskiego, obywatela wsi Rozalina, powiatu grojeckiego. Śledztwo zarządzono.

* (Sprawa sądowo-morska). *Sudiebnyj Wiestnik* donosi, że posiedzenie publiczne w sprawie rozbicia się fregaty wojennej *Aleksander Newski*, odbyło się 14 (26) lutego, w gmachu admiralicji głównej, w sali biblioteki komitetu naukowego morskiego. Posiedzenie rozpoczęło się punkt o godzinie 12-ej w południe. W liczbie osób obecnych znajdowali się: Ich Cesarskie Wysokoscie Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, oraz Wielcy Książęta Aleksy Aleksandrowicz i Konstanty Mikołajewicz, jego cesarska wysokość książę A. P. Oldenburgski, książę P. P. Gagarin, ministrowie marynarki i wojny, towarzysz generał-feldecyngmistrza hrabia Lietke, oraz wielu innych wyższych urzędników, tak wojskowych jak i cywilnych. Większość publiczności należała do wydziału marynarki. Śład sądu był następujący: przydujący, wice admiral Nordmann; sędziowie: Butakow, Taube, Duhamel, Perelesszyn, Fedorowski i inni. Po zwykłych zapytaniach skierowanych do stawających przed sądem, co do ich godności, lat i t. d., przystąpiono do badań, przyzem każdy opowiadał okoliczności, które towarzyszyły rozbiciu się fregaty. Z liczby powołanych świadków, niektórzy nie zgłosili się, sąd zaś, na zasadzie art. 734 go ustawy sądowej wydziału marynarki wojennej, uznając ich nieobecność za usprawiedliwioną, postanowił: rozpocząć śledztwo sądowe, które, z niewielką przerwą, trwającą 10 minut, przeciągnęło się do godziny 4 1/2 po południu. Następnie skład sądu przeszedł do osobnej sali dla wydania wyroku. Publiczność, która oczekiwała cierpliwie, usły-

szala nareście wyrok ten o godzinie 9^{3/4}. Treść decyzji sądowej jest następująca: „Dnia 14 lutego 1869 roku, sąd marynarki wojennej portu petersburskiego, po wysłuchaniu sprawy o rozbiciu się fregaty *Aleksander Newski*, uznał winnymi: wice-admirała, generał-adjutanta, Posjeta — nieostrożności, która spowodowała rozbicie się fregaty i która zależała na tem, że przy zmianie kursu 12-go września 1868 roku, nie wziął on na uwagę wskazań sondowania co do prądu, i nie wydał rozporządzeń co do zarzucania sondy podczas zmiany kursu, podczas burzy i wiatru, przyczem sąd przyznał istnienie okoliczności łagodzących jego winę; fligel-adjutanta, dowódcę fregaty Kremera — nieostrożności, która spowodowała rozbicie się fregaty i która zależała na tem, że po zawiadomieniu ze strony admirała o zmianie kursu, nie mając danych stanowczych, nie wziął on na uwagę wskazań sondowania co do prądu i nie przelożył admirałowi o niezbędności zarzucenia sondy przy zmianie kursu, przyczem sąd przyznał istnienie okoliczności łagodzących jego winę; sztab-kapitana Chochłowa — nieostrożności, która spowodowała rozbicie się fregaty i która zależała na tem, że przy kursie wybranym przez admirała, 12-go września 1868 roku, nie mając danych stanowczych, nie zwrócił on, przy sprawdzaniu swego miejsca, uwagi na wskazania sondowania co do prądu i zeszedł nadół, niedoczekawszy się środków, jakie miały być przedsięwzięte z powodu ukazania się ognia, przyczem sąd przyjął istnienie okoliczności łagodzących jego winę. Przeto na zasadzie art. 370-go księgi 1-ej zbioru praw wojenno-morskich i § 8-go ustawy o karach dyscyplinarnych, sąd postanowił: wice-admirałowi Posjetowi udzielić nagane w rozkazie; fligel-adjutanta Kremera osadzić w areszcie na kazi; fligel-adjutanta Kremera osadzić w areszcie na odwachu na jeden miesiąc; sztab-kapitana Chochłowa osadzić w areszcie na dwa tygodnie; porucznika zaś Lewickiego, którego uznano za winnego niewykonania swoich obowiązków, pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej na drodze administracyjnej, podług uznania jego zwierzchności.

* (Wybór prezesa). Na odbytem, 13 lutego, ogólnem zgromadzeniu wolnego towarzystwa ekonomicznego, obrany został prezesem tegoż towarzystwa książę A. Suworow, większością 33 głosów, przeciwko 11.

* (Ustawa spółki kolei żelaznej rybińsko-bologowskiej). *Praw. Wiest.* w 37 numerze zamieścił ustawę kompanji kolei żelaznej rybińsko-bologowskiej. Najwyżej zatwierdzoną 29 stycznia 1869 r. Założyciele kompanji pułkownik gwardji Aleksander Kirejew i spółka. Kolej buduje się z m. Rybińska do stacji Bologowa, na kolei nikolaiewskiej. Kompanja ma posiadać tę kolej w ciągu 84 lat, licząc od daty otwarcia ruchu na całej linii. Cała linja otwartą będzie dla ruchu najdalej 12 stycznia 1871 r., a wykończona zupełnie na 12 stycznia 1872 r. Kapitał kompanji wynosi 16,320,000 rubli metalicznych i składa się z wypuszczonych akcji. Akcje wypuszczone będą na okaziciela z talonem i kuponami. Wypłata dywidendy od akcji niszcza 2 razy w roku: 2 (14) stycznia i 2 (14) lipca. Długość głównej linii z Rybińska do Bologowa wynosi 280 wiorst. Najwięcej 1/3 ilości szyn i wagonów, podług wartości tychże, kompanja obowiązana jest obstarować w Rosji. Podług oświadczenia rządu, kompanja obowiązana przyjąć ze skarbu 10 lokomotyw z liczby zamówionych u ruskich fabrykantów, płacąc rządowi za każdą lokomotywę z tenderem i rekwizytami 750 rs. od tona ciężaru lokomoty, jaka dostarczona została na stację petersburską kolei nikolaiewskiej. Dostawa tych lokomotyw na miejsce przeznaczenia wykonaną będzie kosztem kompanji.

* (Most na Dniestrze). *Birz. Wied.* piszą, że właściciele fabryki Lilpop i Rau podjęli się wystawienia mostu na Dniestrze, między Tyraspołem i Benderami, nakształt budowanego przez nich mostu pod Brześciem-Litewskim. Most na Dniestrze ma być postawiony w tym roku.

* (Próba nowego karabina). Korespondent petersburski pisze do *Sowremen. Izwiestij*, że 27 stycznia odbyła się w Oranienbaumie, w bataljonie wzorowym instruksyjnym piechoty, próba nowego karabina, wynalazku austriacka Krenke. Oprócz władz miejscowych, na próbie tej znajdowali się tak specjaliści co do znajomości artylerji, jak również generał Czerniajew, który wrócił z Kurska. Próba ta powiodła się jak najlepiej; sam Krenke dał 22 wystrzały na minutę, żołnierze zaś bataljonu wzorowego instruksyjnego piechoty, którzy byli w całkowitej amunicji marszowej, dawali po 12 wystrzałów na minutę. Z rekwizytów tego nowego karabina na największą uwagę zasługują ładunki zrobione z blachy miedzianej. Ładunki te były zanurzane w wodzie, gniecione, obcinane, i we wszystkich tych wypadkach nie traciły swojej zalety. Oprócz tego są one dość tanie, cena ich bowiem wynosi 6 rs. za tysiąc.

* (Samobójstwo). *Praw. Wiest.* donosi, że 3 lutego, koło godziny 9 wieczorem, zamieszkały w m. Pawłowski rotmistrz pułku ulanów gwardji Jego Cesarzowskiej Mości, Van der-Flit odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Przy rewizji mieszkania jego, znaleziono na stole kartkę napisaną przez nieboszczyka osnowy następującej: „Zaswiadczam ze odebrałem sobie życie; niemając w niczem powodzenia, życie było mi ciężarem; proszę wystarać się, ażeby pochowano mnie pochrześcijańsku, *jedyna ostatnia prośba.*” Wyprowadzenie śledztwa zarządzaono.

* (Walka na pięście). Korespondent gazety kijowskiej *Parowoz* pisze z Rostowa nad Donem: „Stary zwyczaj zgromadzeń publicznych ludu prostego dla walki na pięście, nie został jeszcze u nas zaniechany; w święta gromadzi się po 3,000 przeszło ludzi na tę zabawę, która nie zawsze kończy się pomyślnie.

* (Serbskie literackie towarzystwo w Kijowie). Dziennik serbski *Zastawa* z 9 lutego, zamieścił list z Kijowa jednego z serbskich studentów, kształcących się w tamtejszej akademji duchownej, w którym między innymi jest powiedziane: „W wielu krajach Europy, przebywająca tam młodzież serbska, w ciągu kilku lat założyła towarzystwa literackie w celu wspólnego działania na polu literackim i pomagania za pomocą swych młodych sił, wielkiej sprawie serbskiej. Na taki szlachetny cel naszej młodzieży, odczuli się i serbowie uczący się w Kijowie i bezwzględnie przystąpili do założenia towarzystwa literackiego pod nazwą „Odjek” (Odgłos). Towarzystwo to powstało w następujący sposób: w dniu św. Sawy, 12 stycznia o godzinie 9 z rana, w cerkwi akademickiej, pięciu kapłanów i dwóch diakonów (w ich liczbie czterech serbów, którzy się tu uczyli i trzech ruskich kapłanów), odprawiali mszę, a na chórze śpiewali serbscy studenci „według serbskiego zwyczaju.” Na mszy znajdowali się wszyscy studenci akademji, większa część profesorów i mnóstwo innych osób, nawet dam, które dowiedziały się, że nabożeństwo będzie odprawiane według serbskiego zwyczaju. Każdemu z nas zabiło serce, kiedy usłyszeliśmy: „błogosławiono carstwo”, wyręczone przez serbskiego księdza i w serbskim tonie. Po mszy wszyscy udaliśmy się do przeznaczonej dla nas sali, gdzie była przysposobiona woda do poświęcenia. Po skończeniu tego uroczystego obrzędu, w obec zgromadzonego towarzystwa studentów, jeden z jego członków, serb, miał krótką mowę, wykazując wielkie zasługi św. Sawy, cel naszej młodzieży, która za przykładem świętego patrona, stara się o postępy swego narodu; na koniec wskazał znaczenie i ważność obecnej uroczystości i instytucji, w której kształcą się, i na przyszłość nie przestaną się kształcić serbowie”.

* Gdańsk, 27 lutego. (Korespondencja handlowa *Dziennika Warszawskiego*). Z początku tygodnia pogoda była mroźna, w ostatnich dniach łagodna i piękna. — W Anglii dwozy pszenicy krajowej były o wiele liczniejsze jak w zeszłym tygodniu i kondycja ziarna nieco lepsza, lecz pokup tak słaby, że tylko małe partje z rąk do rąk przeszły, większe zaś partje nawet przy ustępstwie 1 szylinga na kwartę nie znajdowały kupców. Pszenica zagraniczna mało żądana. W Liverpoolu jednakże ceny bez zmiany się utrzymały, w Londynie zaś się chwiały, i miały raczej tendencję do cofnięcia się. Jęczmień zaniedbany i 1 szyl. tańszy. Groch tylko przy ustępstwie 1—2 szyl. znajdował kupców. — We Francji transakcje wprawdzie bardzo spokojne, lecz ceny pszenicy miały nieco lepszą tendencję. Na wielu bowiem targach płacono ceny zeszołtygodniowe a na innych osiągnano 30—50 cent., podwyższenia na 120 kilogram. Place na których nowe niżnienie notowano są w mniejszości. Żyto trudny ma odbyć i tańsze o 50 cent na 115 k. — Na naszym placu w dwóch pierwszych dniach upływnego tygodnia, pszenica średnich i wyborowych gatunków nieco więcej była żadaną i ceny wzmacniać się zaczęły. Polepszenie to było jednakże nie trwałe, bo od środy targi znacznie osłabły i ceny stopniowo o 10—15 guld. na łaszcie się cofnęły. Towar biały zupełnie zaniedbany i o 20 guld. tańszy jak w zeszłym tygodniu. Żyto w sprzedaży miejscowej w ostatnich dniach o 4—5 guld. na łaszcie się cofnęło. Na odstawę wiosenną płacono za towar 1258 hol. 370 guld. Jęczmień o 3, groch o 4—5 guld. tańszy. Koniczyna przy bardzo znacznych dwozach w cenie się cofa. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łaśztów 500, żyta 150, jęczmienia 170, owsa 10, grochu 100, wyki 10, koniczyny 400 cet. cel. Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funt. 241—250 złp. 46 gr. 6 do złp. 47 gr. 3; pszenicy wysoko pstrej funt. 243—254 złp. 45 gr. 23 do złp. 47 gr. 3; pszenicy jasno pstrej funt. 245—252 złp. 43 gr. 24 do złp. 45 gr. 10; pszenicy ordynarnej funt. 233—250 złp. 39

gr. 3 do złp. 41 gr. 23; żyta funt. 231—245, złp. 31 gr. 3 do złp. 32 gr. 13; jęczmienia złp. 29 gr. 10 do złp. 32 gr. 26; owsa złp. 18 gr. 29 do złp. 20; grochu złp. 33 gr. 23 do złp. 34 gr. 20; koniczyna czer. 12—13 biała 16—18 tal., za cet. cel. Kursa zamian: Amsterdam 142, Hamburg 151^{1/4}, Londyn 6.23^{1/2}, Warszawa 82^{1/8}. *Aleksander Makowski i S-ka.*

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 1 marca (17 lutego)*. Minister wojny generał Prim wydał rozporządzenie, z mocy którego opłata za uwolnienie od służby wojskowej zniżoną zostaje z 8,000 na 6,000 realów. (*Wolffa T. B.*)

* *Paryż, 1 marca (17 lutego)*. *Monitor* ogłasza telegram z Madrytu, donoszący, że arcybiskup Granady został u wejścia do katedry tamecznej atakowany przez kilka indywiduów i ciężko raniony. (*Tamże.*)

* Ponieważ tak rząd, jak również większość korteżów, pozostają w zgodzie pomiędzy sobą w sympatiach dla monarchicznej formy rządu, przeto odroczenie stanowczego rozstrzygnięcia tej kwestji, pochodzi widocznie z życzenia, ażeby osoba nowego monarchy nie została wciągniętą do walki stronniczej, która wyiknie niezawodnie w korteżach przy rozprawach nad przyszłą konstytucją; nie można bezwątpienia ganić takiego postanowienia ze strony większości korteżów, ani też wyprowadzać ztąd wniosku, jakoby rząd zwlekał umyślnie z rozwiązaniem kwestji obsadzenia tronu, ażeby utrzymać dłużej w swem ręku władzę najwyższą. Obok tego, dłuższe nawyknienie mas ludności do nowych stosunków, pociąga za sobą dla trwałości przyszłej monarchji ten korzystny skutek, że rażące sprzeczności we względach polityki i religji, zaczynają już przybierać formę łagodniejszą. Nie byłoby wcale pożądanem, ażeby nowa era monarchiczna rozpoczęła się wśród tak smutnych zboczeń fanatyzmu stronniczego, o jakich donoszono przed niedawnym czasem z Burgos, i jakie miały znowu miejsce obecnie w Granadzie. (*Nordd. A. Z.*)

* Z Madrytu donoszą, że panuje tam, zwłaszcza pomiędzy ministrami, jednomyślność pod tym względem, że kandydatura księcia Montpensier przedstawia na teraz największe szanse powodzenia: Podług wiadomości zamieszczonej w *Ind. belge*, minister osad Ayala dał to do zrozumienia na posiedzeniu korteżów z 23-go lutego, na zapytanie bowiem p. Figueras'a, deputowanego republikańskiego, czy wszyscy ministrowie zgadzają się pomiędzy sobą co do osoby, której ma być powierzona korona hiszpańska, minister pomieniony dał odpowiedź twierdzącą. Na żądanie zaś wystosowane przez tegoż deputowanego do marszałka Prima, ażeby ten ostatni oświadczył, czy uważa za niemożliwe wstąpienie na tron linji ubocznej domu Burbonów, marszałek odpowiedział wymownym milczeniem. Wybór narodu skłania się obecnie naturalnie na korzyść księcia Montpensier, albowiem król Ferdynand portugalski, którego obok księcia Montpensier miano najbardziej na widoku dla obsadzenia tronu wakującego, oświadczył się znowu ze stanowczą niechęcią do przyjęcia proponowanej mu korony. Zdaje się, że król Ferdynand pozostaje pod względem tego postanowienia w zupełnej zgodzie z opinią publiczną w Portugalji. Do *Ind. belge* donoszą, że królowi Ferdynandowi podawane są z tego powodu codziennie adresa z powinszowaniami. Pisma portugalskie oświadczenia się w takimże duchu. — Zdaje się, że przeciwnicy porządku legalnego w Hiszpanji korzystają z ostatniego okresu przechodniego dla wywołania rozruchów w rozmaitych punktach kraju. W obec takich knołów, nie można mieć za złe rządowi tymczasowemu, że doradza korteżom, jak donosi telegram z Madrytu, ażeby odroczyły dekret o amnestji dla wszystkich osób skazanych, do lepszych czasów. — O rozprawach w korteżach po zapadnięciu uchwały w przedmiocie powierzenia marszałkowi Serrano najwyższej władzy wykonawczej, donoszą co następuje: Na posiedzeniu z 26-go lutego, marszałek Serrano zakomunikował wiadomość, za pośrednictwem sekretarza C. Olozaga, o dokonaniu powierzonego mu zadania ukonstytuowania ministerstwa; niezwłocznie potem ministrowie weszli do sali posiedzeń i zajęli miejsca przeznaczone dla członków rządu. Serrano miał do zgromadzenia mowę, w której oświadczył, że zbyt czczeniem byłoby zapowiadać program stanowczy jego rządu, albowiem ten ostatni wziął za podstawę swych działań zasady rewolucji wrześniowej; rząd usiłować będzie rozbroić napaści stronnicstwa republikańskiego w izbie za pomocą polityki prawdziwie liberalnej. Rząd zamierza złożyć w korteżach projekta do praw w przedmiocie zaprowadzenia oszczędności w wydatkach państwa, naród zaś powinien być przygotowany na to, że dla podtrzymania wolności, będzie musiał ponieść ofiary. Żaden

projekt do prawa nie zostanie złożony kortexom bez uzyskania poprzedniego ich na to pozwolenia. Reformy liberalne na wyspie Kubie zostały opóźnione jedynie z powodu wybuchu powstania i będą tam zaprowadzone przy pierwszej możliwości. — Następnie wszczęły się w kortexach żywe rozprawy w przedmiocie wyborów w Kadyksie, które pomimo, lub też na skutek przytłumionego tam na krótki czas przedtem powstania, wypadły wyłącznie i znaczną większością głosów na korzyść stronnictwa republikańskiego, tak dalece, że znany przewodca gwardji obywatelskiej, Fermin Salvochea, który znajduje się jeszcze w więzieniu, zajmuje pod względem liczby uzyskanych głosów drugie miejsce wśród czterech wybranych w Kadyksie deputowanych, pomiędzy którymi ostatnim jest, znany mówca ludowy Fernando Garrido. Komisja sprawozdań oświadczyła się za unieważnieniem wyboru Salvochei, kortexy zaś wzięły to oświadczenie pod rozwagę. (Tamże.)

* Dziennik portugalski *El Tribuno*, doniósł w tych dniach, że don Fernando odrzucił stanowczo kandydaturę do tronu hiszpańskiego. Prasa hiszpańska i portugalska potwierdziła tę ważną wiadomość. Mniej zatem o jedną kombinację, a może być i mniej o jedną szansę do spokojności w Hiszpanji. Dzienniki karlistowskie na półwyspie przemawiają już, że przyjęcie kandydatury księcia Montpensier ma być hasłem do wybuchu powstania stronników Karola VII. Czyż z niektórymi dziennikami hiszpańskimi należy szukać w gruncie słów wypowiedzianych niedawno przez marszałka Serrano i generała Prima, tajnych śladów sympatii dla kandydatury szwagra królowej Izabelli? Ale w takim razie, cóżby oznaczało trzykrotne nigdy, niby klątwa rzucona przez hr. Reus na burbonów przeszłych, terażniejszych i przyszłych? Czyż Prim wtenczas klamał przed sobą samym, albo też, czy żałował pobytu na wyspach Kanaryjskich? — Depesza prywatna donosi, że pomiędzy robotnikami zajętemi burzeniem fortyfikacji w Barcelonie panuje wielkie wzburzenie. Powodem tej agitacji jest obawa, ażeby robót nie zawieszono. Miały miejsce rozruchy, przy których aresztowano pewną liczbę osób. Spodziewają się jednak prędkiego przywrócenia spokojności. (La Fr.)

* W Madrycie panuje wielkie wzburzenie umysłów, ale na ulicach spokojnie. Zapytują się, co zrobią kortexy? Zbliża się uroczysta chwila ostatecznego postanowienia. Obiegała pogłoska, którą powtórzyło kilka dzienników, że kortexy ustawodawcze mają zamiar okrzyknąć królem księcia Montpensier. Dotychczas nie jeszcze nie usprawiedliwiło tego zdania. Ażeby zgromadzenie wydało podobną uchwałę, potrzeba, ażeby przejęte było dziwnie zgodnemi na rzecz poglądami. Tymczasem nad brzegami Manzanares nie panuje dotąd, jak się zdaje, jednogodność poglądów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa kwestja kształtu rządu i wyboru kandydata do tronu, będzie przedmiotem mniej więcej gwałtownych ale z pewnością długich rozpraw. Tymczasem marszałek Serrano zajmuje się organizacją straży ziemskiej. Ostatnie rozruchy w Barcelonie dowiodły konieczności zorganizowania po wsiach od działów zbrojnych, zdolnych do stawienia czoła bandom przebiegającym prowincje. (La Fr.)

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Izba deputowanych i reformy). Wiedeń, 27 lutego. Część członków izby deputowanych uznała nareszcie za stosowne, dowiedzieć się dokładnie co do zamiarów rządu w przedmiocie projektu zaprowadzenia zmian w systemie wyborów do rady państwa, i wystosowała na dzisiejszym posiedzeniu interpelację, w której powołując się na poparcie przez radę państwa uchwałę sejmiku niższo-austriackiego w przedmiocie zaprowadzenia wyborów bezpośrednich do tejże rady państwa, zapytuje rząd, czy zamierza złożyć w radzie państwa, podczas terażniejszej jeszcze sesji, projekt do prawa, odpowiedni pomienionej uchwał. Natychmiastowa odpowiedź na tę interpelację nie zostanie udzieloną, tak, iż dopiero za kilka dni można będzie dowiedzieć się, że rząd nie zamierza bynajmniej przedłużać i tak już długo trwającej sesji, i że przeto nie złoży na teraz żadnego projektu w przedmiocie reform w konstytucji. — Z drugiej atoli strony ministerstwo okazuje gorliwość w wydawaniu rozporządzeń, mających na celu ożywienie całej administracji duchem nowego prawodawstwa. Nowe tego rodzaju rozporządzenie wydane zostało przez Dra Giskrę, ministra spraw wewnętrznych; ma ono na celu zaaniechanie dotychczasowych form w korespondencji biurokratycznej. W miejsce nieokreślonego sposobu wyrażania się w dotychczasowych odczkach i rozporządzeniach władz, w których odpowiedzialność urzędników wydających takowe, ukrywała się zwykle po za wyrazem nieokreślonym *man*, mają być obec-

nie wyrażane jasno i wyraźnie urząd i nazwisko tego urzędnika, od którego i pod odpowiedzialnością którego pochodzi odczwa lub rozporządzenie. Pisma ministerjalne wiele sobie robią z tej reformy, gdyż powiadają, że odtąd dopiero urzędnicy przeniknięci będą uczuciem odpowiedzialności osobistej; inne atoli głosy wyrażają przekonanie, że cała ta reforma dotyczy jedynie fraszki stylowej, albowiem i przy poprzednim sposobie pisania, urzędnik podpisany na odczkach lub na rozporządzeniu, uważany był za odpowiedzialnego za takowe; nowa przeto metoda nie zmieni w niczem trybu dotychczasowego. (Nordd. A. Z.)

* (Interpelacja. — Kwestja galicyjska. — Narodowości w Węgrzech). Wiedeń, 28 lutego. Nic jeszcze dotąd nie wiadomo, jaką odpowiedź da rząd na postawioną w izbie deputowanych interpelację w przedmiocie reformy trybu wyborczego; z niektórych atoli odczkach się organów ministerjalnych można już teraz domyślać się, że ministerstwo tak w tej sprawie, jak również w kwestji galicyjskiej, zwlekać będzie z decyzją tak długo, aż rozwiązanie takowych stanie się niemożliwym z powodu stanowczego zamknięcia posiedzeń rady państwa. Deputowani atoli galicyjscy zdają się spodziewać, że podczas terażniejszej jeszcze sesji przyjdzie do rozpraw stanowych w przedmiocie ich żądań, gdyby tak bowiem nie było, wystąpiliby oni już oddawna z rady państwa; lecz komisja finansowa okazuje tak mało gorliwości w roztrząsaniu sprawy galicyjskiej, że nadzieje galicjan wydają się co najmniej zbyt śmiałymi. Wytwarzą cierpliwość deputowanych galicyjskich zawdzięczać należy głównie hr. Gołuchowskiemu, który usiłuje nieustannie działać pośrednicząco pomiędzy pomienionymi deputowanymi i rządem. W wyższych atoli sferach rządowych nie widać jeszcze dotąd powodzenia tych usiłowań; większe zaś powodzenie miał pod tym względem hr. Gołuchowski u swoich ziomeków zasiadających w izbie deputowanych, o czem świadczy z jednej strony cierpliwość, z jaką ciż wyglądają końca zbyt długo ciągnącej się sprawy, z drugiej zaś strony uczta, którą deputowani galicyjscy wyprawili w zeszłą środę na cześć hr. Gołuchowskiego, dla wywdzięczenia się mu za jego usiłowania w interesie Galicji. — Solidarność opozycji narodowej w Węgrzech przeciw supremacji madjarskiej, uchwalona niedawno tak uroczystie na kongresie narodowym w Temeswarze, nie potrwała długo. Jedna frakcja rumunów nie chce uznawać rezolucji pomienionego kongresu za obowiązującą dla siebie, i przewodca tej frakcji, p. Macellariu, zwołał nowy kongres, na którym ma być roztrząśniona kwestja, jaką postawę przybrać mają w sejmie węgierskim narodowości nie węgierskie. (Nordd. A. Z.)

* (Oświadczenie słoweńców). Korespondent wiedeński gazety *Osten* pisze: „Żywiome jest oddawna życzenie, ażeby słoweńcy wystąpili z oświadczeniem stanowczem, któreby mogło posłużyć rządowi do kierowania się przy rozstrzygnięciu kwestji dotyczących narodowości nie niemieckich [w Austrii, i któreby zdolne było ułatwić temuż rządowi niemilą dla niego pracę. Okoliczności te spowodowały niektórych deputowanych słoweńskich do wynurzenia swych życzeń w oświadczeniu, które tu załączam”. — Podług tego oświadczenia, do składu terażniejszej Illirji, podzielonej podług narodowości, powinny wejść, pod nazwą „królestwa słoweńskiego”, następujące kraje: 1. Dolna Styryja, począwszy od Spielfelda; 2. Karyntja południowa; 3. Kraina; 4. Gorylja (Görz) i Gradiska; 5. Istrja i 6. prowincja trjestyńska, z półtora miljonem mieszkańców. Na czele tego królestwa stać powinien minister nadworny, jako pośrednik pomiędzy koroną i królestwem. Prawodawstwo i administracja odpowiedzialna królestwa, powinny należeć nadal do atrybucji sześciu sejmów osobnych.

* (Uwolnienie z więzienia). Podług gazety *Morawska Orlice*, p. Ptaczowski, redaktor pisma *Nowi Pozor*, wychodzącego w Wiedniu, miał być wypuszczony 3-go marca z więzienia, w którym trzymał go 7 1/2 miesięcy za rozmaite przekroczenia przeciw prawu prasowemu. Przez cały czas pozostawania w więzieniu, poświęcał się on pracy około ułożenia gramatyki czterech głównych języków słowiańskich: czeskiego, polskiego, ruskiego i serbskiego; gramatyka ta ma składać się z dwóch części, teoretycznej i praktycznej, i drukuje się już w Wiedniu nakładem drukarza Benedykta.

* (Katedra języka i literatury rumuńskiej). *Morawska Orlice* donosi: „Powiadają, że ministerstwo zamierza zaproponować, ażeby zaprowadzona została na uniwersytecie wiedeńskim katedra języka rumuńskiego i jego literatury. W tym celu mianowany być ma osobny docent, który pobierać będzie stosowne wynagrodzenie.”

Francja.

* (Konferencja). Z zamieszczonych w *Independel* protokółów konferencji, o czem wspomina nasz przegląd polityczny, okazuje się że jakkolwiek wszyscy pełnomocnicy wybitnie okazywali gorącą chęć załatwienia tego sporu, niemniej okazywała się pewna różnica w ich ocenianiu postępowania państw toczących spór. Pełnomocnik ruski, hr. Stackelberg, ubolewał nad nieobecnością reprezentanta Grecji na konferencji i w skutku tego na trzecim posiedzeniu oświadczył, iż uczuwa się zobowiązanym przyjąć na siebie w razie potrzeby, obronę Grecji. Na tem posiedzeniu również, hr. Stackelberg zaprotestował przeciwko nazywaniu przez Turcję statków *Enosis*, *Creta* i *Panhelenion*, statkami korsarskimi, kiedy takowe nie dopuszczały się rozboju na morzu, tylko zaopatrywały powstańców kandjockich w żywność. Pełnomocnik turecki przyznał słuszność tej protestacji. Reprezentant Turcji w ogóle był bardzo oględnym i na czwartym posiedzeniu jeszcze nie mógł dać zapewnienia, czy Porta cofnie swe ultimatum, jeżeli Grecja przyjmie deklarację mocarstw, której redakcja nie wiele wywołała trudności. Reprezentanci mocarstw jednocześnie z nadejściem odpowiedzi Grecji, otrzymali każdy osobno proklamację gabinetu p. Zaimisa do ludu greckiego, lecz nie uznali, aby takowa osłabiała w czemkolwiek przystanie Grecji na deklarację mocarstw. Groźniejszym zdawał się okólnik gabinetu greckiego do reprezentantów Grecji za granicą, gdyż na wniosek p. Lavallette konferencja uznała za właściwe nie przyjąć go do wiadomości. Godnem jest uwagi, że reprezentant Austrii, książę Metternich, na trzecim posiedzeniu oświadczył, iż Austrija przywiązuje szczególną wagę do załatwienia sporu, ponieważ głoszą, iż takowy wyniknął za jej poduszczeniem.

* (Zgon pp. Troplong i Lamartine'a) Francja utraciła obecnie dwóch znakomych mężów, mianowicie p. Troplong, prezesa senatu, którego zgon był od kilku dni przewidziany, i poetę Alfonsa Lamartine'a, wiadomość o śmierci którego nadeszła niespodzianie. P. Troplong, urodzony 8 października 1795 r., wszedł w młodych latach do zawodu prawnego, w którym miał wielkie powodzenie. W roku 1848 mianowano go prezesem trybunału w Paryżu, w miejsce zmarłego barona Séguier; w roku 1852 wyniesiony on został do godności senatora, i w tymże roku mianowano go prezesem sądu kasacyjnego, we dwa lata zaś później prezesem senatu. Od r. 1858 piastował on także godność członka rady tajnej. Rząd cesarski oceniał należycie tak talenta zmarłego, których złożył on także dowody w wielu dziełach, jak również jego przychylności dla dynastji. — Dziwnym zbiegiem okoliczności, ten wierny stronnik cesarstwa przeniósł się do wieczności jednocześnie z p. Lamartine'm, który był stanowczym przeciwnikiem rządów cesarskich. P. Lamartine urodził się 21-go października 1790 roku. Aż nadto znane są jego zasługi jako autora, oraz jako członka rządu tymczasowego w roku 1848 i następnie jako deputowanego w zgromadzeniu narodowym. (Nordd. A. Z.)

Włochy i Rzym.

* (Budżet wojskowy). Izba deputowanych florenckich zatwierdziwszy szybko budżet wojskowy dla królestwa włoskiego, zatrzymała w szeregach 20,000 ludzi spodziewających się urlopu; utworzyła trzy wielkie dowództwa w Turynie, we Florencji i w Neapolu, powiększyła o 120 fr. pensję roczną oficerom będącym w służbie czynnej i ustanowiła budżet na 150 miljonów w miejsce pierwotnej sumy 143 miliony żądanej przez rząd. Ta wspaniałomyślność wojskowa ze strony izby, jest zadziwiająca dla przyjaciół oszczędności pokoju. (La Fr.)

Turcja i ziemie słowiańskie

* (Mowa wice-króla egipskiego). W dniu 10 lutego, wice-król egipski otworzył uroczyste posiedzenie sejmiku, nazwanego przezeń ciałem prawodawczem, długą mową, w której wyłącznie prawie zastanawiał się nad pomyślnością Egiptu. Na szczególną uwagę zasługuje jeden ustęp tej mowy, w której wice-król zawiadamia, że większa część mocarstw pochwała jego projekt reformy sądowej. Spodziewa się on, że i Francja, która mu się dotąd opierała, zgodzi się nań bezzwłocznie. (Nordd.)

* (Sprawy rumuńskie). Ostatnie wiadomości otrzymane z Bukaresztu pod 24 lutego donoszą, że ministerstwo ułożyło listę prefektów i podprefektów, którzy z powodu wyborów mają być usunięci. Urzędnicy spisani na tej liście, oskarżeni są o stosunek z członkami stronnictwa rewolucyjnego; niektórzy z nich wezwani przed ministra spraw wewnętrznych, nie mogli wyprzeć się zarzucanych im faktów. Gabinet działa z wielką energją. W Mołdawji ma on już zapewnioną dla siebie znaczną większość. Gdyby stronnictwo rewolucyjne odniosło zwycięstwo, pro-

wincja ta oderwałaby się natychmiast od Wołoszczyzny. Obecna zatem walka ma szczególniejsze znaczenie. (La Patr.)

Grecja.

* (Podróż króla). La Patr. z d. 28 lutego pisze: Donieśliśmy, że król Jerzy opuścił Ateny udając się w podróż po prowincjach. Depesza prywatna zawiadamia, że król przybył do Triplicy i że przyjęty został przez ludność z wielkim zapalem. Deputacja złożyła mu powinszowania za przystanie na uchwałę konferencji. W Grecji wystąpiła na jaw widoczna reakcja przeciwko stronnictwu ruchu, które chciało popchnąć kraj do zgubnej wojny.

* (Kwestja finansowa). Piszą z Aten, że p. Bulgaris, prezes poprzedni ministerstwa helleńskiego, zrobił 2,500,000 drachm deficytu w skarbie; że stan ten finansowy wywołał wielkie cburzenie w Grecji; że p. Bulgaris ma być stawiony przed sądem, i że p. Komunduros ma użyć słusznych zresztą środków przymusowych przeciwko swojemu współzawodnikowi politycznemu. Wiadomości z Aten donoszą jednogodnie o ustaleniu się coraz większej spokojuści w kraju niedawno jeszcze tak wzburzonym. (La Fr.)

Ameryka.

* (Sprawdzanie wyborów). W senacie i w izbie reprezentantów w Waszyngtonie zaszła na posiedzeniu z 10-go lutego, na którym sprawdzane były wybory nowego prezydenta Grant'a, scena drażliwa, o rezultacie której telegram doniósł jedynie w kilku wyrazach. Jenerał Butler wystąpił mianowicie przeciw przypuszczeniu głosów w stanie Georgji z protestem w taki sposób, który zagrażał zaskodzić w wysokim stopniu powadze tego wysokiego zgromadzenia. (Nord A. Z.)

Azja.

* (Prześladowanie chrześcijan). Smutnie brzmią wiadomości o prześladowaniu chrześcijan w Japonji. Pismo Missions catholiques podaje w tym względzie co następuje: „Ostatnie wiadomości, nadesłane do seminarjum misji zagranicznych, datowane są 6-go i 17-go grudnia. Prześladowanie chrześcijan w Japonji trwa w dalszym ciągu i sroży się głównie na wyspach Goto, na zachód od Nangasaki. Komunikujemy z listów mgnora Petitjean, wikariusza apostolskiego w Japonji, to, co roztropność pozwala nam podać do wiadomości powszechnej. W liście datowanym z Nangasaki, 6-go grudnia, powiedziano między innymi: Chrześcijanie w Kachiragachima i w Fousakadjima (na wyspach Goto) zostali prawie wszyscy otruci i poddani torturom. Dwóch z nich umarło od tych ostatnich. Przy pomocy Boskiej, żaden z nich nie popadł w nieścieżę zachwiania się w swej wierze. W liście zaś z Nangasaki, datowanym 17-go grudnia, powiedziano: Otrzymałmy z wysp Goto wiadomości rozdzierające serce. W Fousakadjima wtrącono do wielkiego więzienia 181 chrześcijan, tak mężczyzn, jak również kobiety i dzieci, i męczą ich od miesiąca strasliwymi torturami za to, że nie chcą zerzec się wiary chrześcijańskiej; dziewięciu z pomiędzy nich skazano na śmierć gwałtowną, pozostali zaś mają konać powoli wśród męczarni. Toż samo, co ma miejsce w Fousakadjima, dzieje się także na innych wyspach archipelagu. Nasi męczennicy, w liczbie 114 w Eurakami, oraz 110 w Omoura, z których to ostatnich 70 umarło już rok temu, świadczą dostatecznie o usposobieniu, jakim ożywiony jest rząd japoński.”

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (Nowości muzyczne). Księgarnia i skład artystycznych Ferdynanda Hösick, przy ulicy Senatorskiej N. 496, otrzymała następujące nowe śpiewy kompozycji tutejszego profesora śpiewu z Neapolu, p. Giuseppe Pane: *Rose e viole*. Album di sei pezzi vocali. N. 1 *Lia-Canto popolare*; N. 2, *Vi vengo a salutar*; N. 3, *E siete la piu bella*; N. 4, *Gentil voi siete*; N. 5, *Malvina*; N. 6, *Chi v'amera ben mio Duetto*. Wszystkie te śpiewy odznaczają się gustem niepospolitym i przydatne są na wszystkie głosy. Śpiewy te są także do nabycia i w innych składach muzycznych tutejszych.

(Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: *Chleb, bułki i mąka* pozostały w dawniejszej cenie. *Co do nabiału:* mąka świeżego funt kop. 30, solonego kop. 28, smietana kwarta k. 25, mleka prosto od krowy k. 6, zbierana k. 3, ser krowi większy k. 20, mniejszy k. 15, ser owczy k. 25, jaj kopa rs. 1 k. 10. *Co do drobiu:* kurki k. 40, kaczka k. 60, gęś rs. 1 k. 10, indyk rs. 2 k. 25, ndyczka rs. 1 k. 50, pularda k. 55, kapłon k. 90, kura k. 90. *Co do zwierzyzny:* sarna rs. 9, zajęc rs.

1, kuropatw para k. 90, cietrzewi para rs. 1, jarząbków para k. 75, kwiczołów para k. 14. *Co do ogrodowizny:* salaty wycyzajnej blacik k. 20, szczawiu blacik k. 12, szczypiorku pęczek k. 5, cykorji salaty blacik k. 15, rozszponki blacik k. 10, pietruszki pęczek k. 9, selerów mendel k. 25, porów mendel k. 7, chrzanu wiązka k. 7 1/2, cebuli garniec kop. 25, cebuli funt k. 5, kartofli ćwierć k. 35, kartofli garniec k. 4, marchwi ćwierć k. 45, buraków ćwierć k. 50, kapusty wycyzajnej główka k. 4, kapusty niebieskiej główka k. 6, kapusty włoskiej główka k. 4. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt k. 32 1/2, lina i karpia k. 22 1/2, okonia i leszcza k. 21; *co do ryb śniętych:* szczupaka funt k. 12 sandacza k. 18, leszcza i okonia k. 11, suma funt k. 22 1/2, drobnych rybek funt k. 8 1/2.

Warszawa.

dnia 20 Lutego (4 Marca).

Kalendarz.

W piątek, 21 lutego (5 marca), — św. Teofila bisk. i Fryderyka op. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 38; zach. o godz. 5 min. 46.

W sobotę, 22 lutego (6 marca), — św. Wiktora i Wiktoryna. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 36; zach. o godz. 5 min. 48.

Stan pogody.

Dziś z rana — 1 1/2 R. Wczoraj. Barometr w milimetrach. 733.4 738.4 Termometr Reaum. — 0 3 + 4 6 Stan nieba. pochmurny pochmurny Największe ciepło + 5 1 R. Największe zimno — 0 3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 5

Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, we czwartek, z powodu nagłej słabości p. Carrion, przedstawienie na benefis p. Bossi, dane nie będzie. — *Jutro*, w piątek, Koncert Karola Tausiga. — *Wczoraj*, we środę, na Widowisku bezpłatnem dawano: fraszkę sceniczną Lekcja śpiewu, Divertissement i Kantatę. Było osób 1078. — *Onegdaj*, we wtorek, dawano operę La Sonnambulla (Lunatyczka), przez artystów włoskich, było osób 656.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we czwartek, komedia Dwie tesciowe; oparetko komiczna Dziesięć cór na wydaniu; balet Wesele w Ojowie. — *Wczoraj*, we środę, dawano komedje Pożar w klasztorze, Stary Jegomość, i krotowiwę 37 sous Pana Montandouin, było osób 785.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTYSZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera). — *Dziś i codziennie*, sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne p. Lessera. — Co trzeci dzień nowy program. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant Kraśnokutski i jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości Własow, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu Beger, z Wiednia; — wyjechali: rzeczywisty radcowie stanu: Pfel i Korbut, do Petersburga.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz. wiedz. i warsz.-bydg. osób 1039, wyjechało osób 883; — koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 459, wyjechało osób 397; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 409, wyjechało osób 241; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego przyjechało osób 622, w tej liczbie z zagranicy 38, wyjechało osób 794, w tej liczbie za granicę 44.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 19 (3) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanymi markami: Kobyłańska w Tarnowie, Kowalski w Kupiętynie, Witkowski w Łowczy, Mosdorf w Koslusinie, Gubernator Cywilny w Łomży, Kasa Gubernjalna w Kownie, Hudowski w Hamburgu, Tworowski w Dreźnie, Trybunał Cywilny w Lublinie, Urząd Leśny w Łukowie, Kafaman w Płyney, Zbar w Brisku, Dembiński w Kulaku, Begonowic w Tiktynie, Fedorowna w Apbskowie, Zuhoszczanka w Wilkowsku, Fedorowna w Aleksandrowie, Mikulowski w Żytomierzu, Liberman w Lublinie, Demidow w Nowocerkasku, Ło-

gunow w Wierchoturksu, Szyperska w Włocławsku, Grabowski w Petersburgu, Adamczewska w Makowie, Niemcewicz w Skokach, Trylewski w Wilnie, Rerycha w Kaliszu, Semerad w Zelowie, Matwiejew w Kidekszu, Otto w Cieszynie, Zakrzewska w Suszczu, Mieszczyńska bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 8, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 14 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z niemaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 18 i 19 (2 i 3) b. m. i. r., chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 141, wyzdrowiało 128, umarło 8, pozostało 2079 (mężczyzn 1045, kobiet 1034), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 211, kobiet 181.

* W dniu 19 (3) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcijan:* płci męskiej 11, płci żeńskiej 10; *starozakonnych:* płci męskiej 4, płci żeńskiej 4; razem 29; — *zawarło śluby małżeńskie:* par: *chrześcijan:* —; *starozakonnych:* —; — *umarło: chrześcijan:* płci męskiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męskiej 5, płci żeńskiej 5; razem 28.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 20 Lutego (4 Marca) 1889 r.

MONET.	Żądano		Prasowo	
	R.	K.	R.	K.
Pół-Imperjal Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe waśne	—	—	—	—
Frydrychodry Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY.				
bez wartości kuponu				
Obliżi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Csaatk. z r. 1833 po zip. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Obliż. Uwast. lit. A po zip. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po zip. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
bez kuponu				
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1ej za rs. 100	86	98	86	48
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-iej za rs. 100	81	91	81	46
Oblig. Towarzystwa Kredyt. Ziemińskiego	99	50	99	47
Listy likwidacyjne za rs. 100 (Lotowanie)	—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka ros. S. Sigitaa z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka ros. S. Sigitaa z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	90	50	89	75
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	50
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	75
Rosyjska pożycz. prom. z 1864 za rs. 100	149	—	148	—
„ „ 1866 „ 100	148	75	148	25
5% Listy Zastaw. Rosji	97	—	96	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug. az. lanych rs. 125				
Obligacje Główn. Tow. Ros. Drog Żel. po frank. 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	85	—	85	25
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	89	33	87	38
Akcje Żegluzi Parow. Kraj. za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	99	—	93	—
Obligacje Kolei Żel.-War. Terespól.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łódzkiej za rs. 100	—	—	—	—
WEXLE.				
Berlin 100 Tal.	2 m.	109	65	109
„ „ „ „	k. t.	109	50	109
Wrocław „ „	2 m.	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	—	—	—
Hamburg „ „	3 m.	—	—	—
Londyn 100 £. Mk.	3 m.	—	—	—
„ „ „ 4 Ft. St.	3 m.	7	47	—
„ „ „ 300 Frank.	2 m.	89	85	—
Wiedeń 100 zł. W. A.	2 m.	91	5	—
Petersburg 100 Rub.	1 m.	93	80	99
„ „ „ „	k. t.	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	93	25	59
„ „ „ „	k. t.	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych. rs. — k. 78 1/2.
* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 3 1/2.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AGENCYJA RUDOLFA OKERT
Petersburg dnia 18 Lutego (2 Marca) 1889 r.

	za rs.
Weksle na Londyn 3 mies.	32 1/2 3/4
„ „ „ „	29 1/2
„ „ „ „	16 1/4
„ „ „ „	35 1/2
5-ta Pożyczka Sigitaa	—
6-p „ „	—
7-ma „ „	99
1-ma „ „ Premjowa z r. 1844	151
2-ga „ „ z r. 1846	150
5% Bilety Bankowe	9 3/4
Akcje w-go Tow. drog żelaz. za 125 Rs.	12 1/2
Obligacje	9 1/2
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	99
6% Metaliki	9 1/2
9% „ „	9 1/2
9% „ „ Kupon z Lutego	—
„ „ „ z Sierpnia	—
Imperjal	—
Dyskonto	—

KURSA TELEGRAFICZNE.

AGENCYJA RUDOLFA OKERT
z Berlina, d. 19 Lutego (3 Marca) 1889 roku.

Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn	—	123 70
„ „ Hamburg	—	91 30
„ „ Paryż	—	49 25
Pożyczka Narodowa	—	71 10
5% Metaliki	—	63 40
Akcje Banku Kredytowego	—	301 50
Z PARYZA.		
Renta 3%	—	71 27
Renta Włoska	—	17 40
Akcje Kredytu Ruchomego	—	283 75
Z LONDYNU		
1% Pdaiery (Consols)	—	92 1/2

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

I W I A D O M I E N I A

N. D. 1526. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Podaje do publicznej wiadomości, iż otrzymane w drodze urzędowej dowody zejścia Beniamina Ratusznika, z Konstancyjnowa pochodzić mającego, a w Nowym Sączu (Galicyja) na d. 11 Lipca 1866 r. w wieku lat 35 zmarłego, tudzież Simona Gersona Wahrmana, z Tomaszowa pochodzić mającego, w Nowym Sączu, zaś na d. 17 Września 1866 r. w wieku lat 25 zmarłego, przesłane zostały Prokuratorom Królewskim przy Trybunałach Cywilnych w Warszawie i Lublinie, dla nadania tym aktom odpowiedniego art. 94 K. C. P. skutku prawnego.

Warszawa d. 17 Lutego (1 Marca) 1869 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
1-3 Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 1520. Командиръ 11 Гренадерскаго Фанатгорйского Генералисимуса Князя Суверова полка предлагаетъ отставному Подполковнику 11-го Гренадерскаго полка Боровокому выслать въ полкъ точный адресъ своего мѣста жительства, для препровожденія слѣдующихъ Подпоручику Боровокому 14 руб. сер.

1-1 Г. Сувалки, 15 Февраля 1869 r.

N. D. 1497. Syndyk Masy Upadłości Jana Gawińskiego.

W zastosewaniu się do art. 502 K. H., wzywają wszystkich wierzycieli masy upadłości Jana Gawińskiego, ażeby się w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia stawili się przed Syndykami masy i oświadczyli im, z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami masy i ażeby tytuły pretensje te udawniające złożyli na ręce W. go Andrychewicza Podpisarza w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549.

Warszawa d. 13 (25) Lutego 1869 r.
Walenty Przyjemski Obrońca.
1-1 Józef Nowakowski.

N. D. 1513. W dniu 18 (30) Grudnia 1865 r. na posiedzeniu akcjonariuszów ówczesnej Spółki firmowo-komandytowej pod nazwą Dom Zleceń Rolników Płockich, podpisany będąc wybranym na Członka Komisji ustanowionej do zlikwidowania i zrealizowania masy tejże Spółki jako rozwiązanej, gdy z powodu właściwych swoich zatrudnień nie jest w możności pełnić nadal obowiązków do powyższego poruczenia przywiązanych, ma honor zawiadomić o tem szanownych Akcjonariuszów i upraszczać, aby dla skompletowania należyciego składu Komisji Likwidacyjno-Realizacyjnej, przedsięwzięli właściwe środki, gdyż podpisany po upływie dni piętnastu od niniejszego ogłoszenia uważa się za uwolnionego od poruczonych sobie obowiązków.

Płock d. 15 (27) Lutego 1869 r.
Józef Sobierański,
Sędzia Trybunału Płockiego.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. 1534. Rejent Kancelarii Ziemiańskiej w Płocku.

Z powodu następujących śmierci:

- Anieli Machczyńskiej, wierzycielki sum zlp. 30,000 i zlp. 12,000, na dobrach Sosnowo z Lipnoskiego.

- Jana Zawadzkiego, wierzyciela zlp. 10,000 na dobrach Włoki z Okręgu Płockiego.

- Wojciecha Humięckiego, wierzyciela sum zlp. 8,000, 1,400 i 1,250, na dobrach Małomina z Lipnoskiego, zlp. 2,000 i 1,000, na nieruchomości w Płocku N. 56/57, zlp. 30,000, na nieruchomości Płockiej Nr. 28 i zlp. 4,000 na dobrach Szelugi wielkie A, z Płockiego.

- Jana Przeradowskiego, właściciela dóbr Miłoszniec - Kmiec z Okręgu Przasnyskiego.

- Antonię Czaplińskiego, współwłaściciela dóbr Ozumiec z tegoż Okręgu.

- Jana Piechowskiego, wierzyciela sum zlp. 5,000, na dobrach Mierzeniec A, z Pultuskiego, zlp. 1,380 na nieruchomości Płockiej Nr. 88 i sumy rs. 480 na dobrach Umienino, Nagietki z Płockiego.

- Felicjana Cywińskiego, właściciela dóbr Borzymin J, z Lipnoskiego.

- Józefa Roszewskiego, wierzyciela sumy rs. 300 na nieruchomości Płockiej Nr. 255 zabezpieczonej, toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których z pod NN. 1, 2, 3, 4 i 5 w Kancelarii podpisanego Rejenta, a z pod Nr. 6, 7 i 8 w Kancelarii Antoniego Wołoskiego Rejenta w Płocku, termin na dzień 25 Sierpnia (6 Września) 1869 roku oznaczony zostaje.

Płock dnia 10 (22) Lutego 1869 roku.
Emiljan Ordon.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 1496. Sąd Pokoju w Włodawie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania regulacji nowej hipoteki domu drewnianego, oficyny, stajni, wozowni, spichlerza i placu pod temiż zabudowaniami, oraz ogrodu w mieście Wisznicach przy ulicy Kościelnej pod Nr. pol. 6 i 98, położonego, do własności Marcina Nawackiego należącego.

Uwiedamia interesantów: że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 2 (14) Czerwca 1869 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobicie lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz: że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkiem prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypot. z roku 1818 przepisanę.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregośkolwiek z interesantów na karę do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług Art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi dnia 3 (15) Czerwca 1869 r. o godzinie 10 z rana na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej, obecni być winni.

Włodawa d. 13 (25) Lutego 1869 r.
Podsędek, Br. Zarski.

N. D. 1405. Sąd Pokoju w Chmielniku. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki domu parterowego murowanego, pod Nr. 279 w mieście Pińczowie przy ulicy Podmyłynie położonego, z garbanią chlewną i dwoma komórkami drewnianymi oraz podwórzem, między nieruchomościami Marcina Adamczyka i Chila Joska Jedwab będącego, w posiadaniu Mojlicha i Małki Cyrii małżonków Milnerów znajdującego się.

Uwiedamia osoby interesowane, że takowa regulacja nastąpi w Sądzie Pokoju posiedzenia swe w mieście Chmielniku odbywającym, w dniu 27 Maja (6 Czerwca) 1869 r.

Wzywa przeto interesantów, aby w terminie powyższym osobicie lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili się, i żądania swe, oraz wnioski do protokołu regulacyjnego podali, tudzież w dokumenta ich prawa udowadniające, zapatrzyli się.

W razie niestawienia, podpadną prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 zastrzeżone.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi w dniu 10 (22) Czerwca 1869 r. i od tegoż czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Chmielnik d. 10 (22) Lutego 1869 r.
Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Kwaskowski.

N. D. 1462. Опоченскій Мировой Судъ Ипотечное Отдѣленіе.

Симъ объявляется во всеобщее сведеніе, что вѣдѣству требованія Омы Бадовскаго судебного заштитника, жителя города Опочны Радомской Губерніи 1 (13) Июня 1869 г. въ Опоченскомъ Мировомъ Судѣ составленъ будетъ актъ устройства ипотеки недвижимаго находящейся въ городѣ Опочны, въ рынкѣ подъ № 19 и состоящей изъ деревяннаго дома, конюшни, сарая, хлѣва и амбара, принадлежащаго прежде Зельману Грудману, нынѣ же Омъ Бадовскому.

Всѣдѣству чего приглашаются всѣ лица имѣющія какія либо права или претензіи, прибыль съ надлежащими документами, лично или посредствомъ законно уполномоченныхъ довѣренныхъ въ Опоченскій Мировой Судъ, къ выше определенному сроку, для заявленія оныхъ въ актъ устройствомъ ипотеки, такъ какъ въ случаѣ неявки они на основаніи 154 и 160 ст. Ипотечнаго Положенія отъ 1818 г. подвергнутся послѣдствіямъ прощрочки.

Объявленіе рѣшенія какое состоитъ на основаніи имѣющагося совершить акта воспоследуетъ 2 (14) Июня 1869 г. въ засѣданіи Мироваго Суда.

Опочно дня 7 (19) Февраля 1869 года.
за Подсудна, Войно.

Wiadomo czyni, że na skutek żądania Tomasza Badowskiego Obrońcy Sądowego, w mieście Opocznie Gubernji Radomskiej za

mieszkałego, w dniu 1 (13) Czerwca 1869 r. w Sądzie Pokoju w Opocznie nastąpi pierwszostkowa regulacja hipoteki nieruchomości w mieście Opocznie, w rynku po Nr. 19 położonej, składającej się z domu drewnianego, stajni, wozowni obory i spichlerza, należące dawniej do Zelmana Grundmana, a obecnie do Tomasza Badowskiego.

W skutek tego wzywa osoby, mające prawa jakie lub preteasje, do rzeczony nieruchomości, aby w oznaczonym terminie osobicie lub przez pełnomocników legalnie umocowanych, z dokumentami właściwymi, dla zameldowania takowych do protokołu regulacyjnego przybyły, gdyż w razie niestawienia się, podpadną skutkiem prekluzji z Art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 wynikającej.

Ogłoszenie decyzji, jaka na skutek aktu pierwszostkowej regulacji hipoteki wydana będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu Pokoju dnia 2 (14) Lutego 1869 r.

Opoczna dnia 7 (19) Lutego 1869 roku.
za Podsędką, Wojno.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 1491. Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 12 (24) Marca r. b. o godzinie dwunastej w południe, odbędzie się w Kancelarii Okręgu przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście w domu pod Nr. 394 licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na oprawę dzieł i innych naukowych wydań dla Biblioteki Głównej w Warszawie, przez czas od daty odbycia licytacji do dnia 31 Grudnia 1870 r.

Mający ochotę podjęcia się tej roboty, obowiązany jest przedstawić w miejscu wyżej oznaczonym do godziny dwunastej w południe na ręce Dyrektora Kancelarii opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowanym ceny kop. 75, podług niżej zamieszczonego wzoru w której wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń oznaczony być winien procent, jaki na ogólnej robocie ustąpić obowiązują się.

Obok deklaracji konkurent winien przedstawić świadectwo, iż jest wykwalifikowanym majtrem introligatorskim, oraz vadium w kwocie rs. 150 (sto pięćdziesiąt), które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będzie. O godzinie wyżej oznaczonej nastąpi otworzenie przyjętych deklaracji, w skutku czego konkurent odstępujący najkorzystniejszy procent dla skarbu uznany będzie za utrzymującego się przy entrepryzie.

Blizsze szczegóły warunków dotyczących takowej licytacji przejrane być mogą w kancelarii Okręgu Naukowego w godzinach służbowych każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Warszawa dnia 17 Lutego 1869 r.

p. o. Dyrektora Kancelarii,
Michniewicz.

Naczelnik Wydziału, Sieczkowski.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Kancelarii Okręgu Naukowego Warszawskiego z dnia

r. b. podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć oprawę dzieł i innych naukowych wydań dla Biblioteki Głównej w Warszawie, przez czas od daty odbycia licytacji do 31 Grudnia 1870 r. za odstąpieniem na ogólnej robocie introligatorskiej procentu (tu wypisać wyraźnie liczbę, a następnie literami procent, jaki przedsiębiorca odstąpić obowiązują się), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dokładnie znane i przezemnie podpisane.

Vadium w gotówce lub papierach lub zaświadczenie kasy N. N. na złożone vadium w kwocie rsr. 150 dołączam, które wraz z niestawieniem się przy licytacji sam odbiorę.

Mieszkam w N.

Pisałem w Warszawie dnia

1869 roku.

(podpisać imię i nazwisko)

N. D. 1506. Komisarz Administracyjny Cyркулу 7 i 8 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble machonione i jesionowe, rądlę miedziane, garderoba i biżuterje, w dniu 3 (15) Marca 1869 r. o godzinie 11 przed południem w domu pod Nr. 1492a. przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającymu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1869 r.
A. Gagatnicki.

N. D. 1507. Komisarz Administracyjny Cyркулу 7 i 8 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble i bufet sosnowe, miarki do wódki, 10 flaszek wódki i t. p., w dniu 4 (16) Marca 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 1390B. przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającymu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1869 r.
A. Gagatnicki.

N. D. 1508. Komisarz Administracyjny Cyркулу 7 i 8 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble i oksefty, w dniu 3 (15) Marca 1869 roku o godzinie 12-ej w południe, w domu pod Nr. 1413. przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającymu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1869 r.
1-2 Gagatnicki.

N. D. 1509. Komisarz Administracyjny Cyркулу 7 i 8, Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble, garderoba i t. p., w dniu 6 (18) Marca 1869 r. o godz. 12 w południe, w domu pod Nr. 1235A. przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającymu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1869 r.
1-2 Gagatnicki.

N. D. 1505. Komisarz Policji Administracyjnej Cyркулу 3 i 11 Miasta Warszawy.

Na skutek upoważnienia J.W. Prezesa Trybunału Gubernji Warszawskiej pod dniami 13 (25) Lutego r. b. za Nr. 2004 wydanego, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 21 Lutego (5 Marca) r. b. to jest w Piątek, o godzinie 11 przed południem, w domu pod Nr. 1077b przy ulicy Granicznej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację ruchomości, jako to: garderoba, bielizna, pościel i t. p., po niedo Nechoe Rojchman pozostała, a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające.

Warszawa d. 17 Lutego (1 Marca) 1869 r.
Asesor Kolegjalny, Brodzki.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 1245. **Abbasyd, Ogier złoto-gniady**, czystej krwi arabskiej w dominiu Szeliwy, 3 mile od Łowicza, Sochaczewa, Żychlina, udzielanym będzie z dniem 1 Marca r. b. do pewnej liczby nadsyłanych klaczy, za opłatą po **rs. 15** od skoku. Za odstąpienie dopłaca się po **rs. 5** przy pierwszej poprawce, poprawka druga w niektórych warunkach uwzględnia się, trzecia w żadnym razie miejsca mieć nie może. Wiadomość na miejscu lub przez korespondencję, na ręce W. Pudelewicz kupca w Łowiczu.
2-3-1869

N. D. 122.

44 Włók czyli 660 Dziesiątyn BORU SOSNOWEGO,

długiego od miasta Kalisza werst 19, od m. Błaszek werst 10, jest do **sprzedania**. Blizsze wiadomości o stanie lasu, cenie jego i innych warunkach, powzięte być mogą w każdym czasie od **F. Przedpełskiego** Urzędnika Rządu Gubernjalnego w Kaliszu
27-30-19472

N. D. 1502. Celem ustalenia moich rachunków z lat upłynionych, podpisany ma honor wezwaz WW. Panów, którzyby posiadali **Weksle z podpisem moim** przed 1 Lipca 1863 r. wystawione lub żyrowane, ażeby z takowemi wprost do mnie pod Nr. 2313 litera C. w Warszawie w ciągu tygodnia dwóch zgłosili się, gdyż w przeciwnym razie **Weksle rzeżcone, za zaspokojone uważać będąc**.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1869 r.

1-3-2176 Wilhelm Imroth.

N. D. 1096. Podaje do powszechnej wiadomości: iż cztery **Bilety Lombardo** we wydane za Nr. 25456, 25202, 26918 i 27464 zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 4 tygodnie od dnia 20 Lutego (4 Marca) r. b. to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onego w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.
3-3-1869

въ означенномъ срокѣ въ Управление Княжества представить наличными деньгами залогъ равняющійся половинѣ указанной выше годичной арендной платы, залогъ этотъ, лице за коимъ состоитъ торги, удовлетвить тотъ часъ же до половины предположенной имъ на торгахъ арендной суммы, другимъ же лицамъ представленные залогомъ будутъ немедленно возвращены.

Торговые условия могутъ быть разсмотрены желающими въ Управленіи Княжества Ловичскимъ въ семени Лышковиче во всякое время исключая праздничныхъ дней.

Лышковиче дня 8 (20) Февраля 1869 г. Помощникъ Управляющаго Княжествомъ, Колежскій Советникъ, Стефановичъ. 1—3 Секретарь, Давржановскій.

N. D. 1432. Управление Ловичскимъ Княжествомъ.

Объявляетъ сямъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Управленія Княжества Ловичскимъ въ сел. Лышковиче, 3 (15) Марта с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться публичные торги для рѣза на продажу охотомъ восьмиотъ штукъ ольжаного лѣса, расположеннаго при деревнѣ Сломковъ, гминѣ Скерневека, Скерневецкаго Уезда, въ разстояніи отъ города Скерневице шести верстѣ, отъ основной же дороги, ведущей изъ города Скерневице въ сел. Лышковиче въ одной верстѣ.

Цена опредѣляется для торговли въ 150 руб. сѣр.

Желающій торговаться обязаны явиться въ означенный срокъ въ сел. Лышковиче, и представить залогъ равняющійся половинѣ цены назначенной къ торгамъ.

Лица за которыми состоитъ торги, должно уплатить тотъ часъ же сумму предположенную на торгахъ, другимъ же соискателямъ, представленные залогомъ, будутъ немедленно по закрытіи торговъ возвращены.

Условия для торговъ могутъ быть разсмотрѣны во всякое время въ присутствіи Управленія въ сел. Лышковиче, кромѣ праздничныхъ дней.

Лышковичи, Февраля 13 (25) д. 1869 г. Помощникъ Управляющаго Княжествомъ, Колежскій Советникъ, Стефановичъ. 1—3

N. D. 1056. Кольское Уездное Секвестраторъ.

Къ всеобщему свѣдѣнію объявляетъ, что числа 12 (24) Марта 1869 г. въ 12 часовъ дня въ Управленіи Магистрата г. Колода передъ мною въ присутствіи Помощника Начальника Уезда по административной части послѣдуетъ продажа съ публичныхъ торговъ половиною двустажнаго въ рынкѣ гор. Колода подл. N. 15 состоящаго дома въ пользу казенныхъ недоимокъ числящихся за Людовикомъ Соцакимъ описаннаго. Торги начнутся съ 150 руб. приступающихъ къ которымъ объявляется представить 40 р. залога, оставшія я же при покупке уплатить должны всю поступленную на торгахъ сумму; другимъ торгующимъ, залогъ по окончаніи торговъ будетъ возвращенъ.

Г. Коло, 29 Января 1869 года. 3—3 Радзинскій.

N. D. 1480. Кольскій Уездный Секвестраторъ.

Такъ какъ некоторые изъ назначенныхъ 6 (18) сего Февраля торговъ на аренду недвижимостей въ Колодѣ на поповнѣе недоимокъ городской кассы по невякъ торговщиковъ остались безъ послѣдствій, то Кольскій Уездный Секвестраторъ объявляетъ на всеобщее свѣдѣніе, что числа 4 (16) Марта 1869 г. въ 11 часовъ утра въ Управленіи Магистрата г. Коло произведены будутъ имъ въ присутствіи Помощника Начальника Кольскаго Уезда по административной части явные публичные торги на отдачу въ арендное содержаніе вышеупомянутыхъ а также вновь описанныхъ недвижимостей въ г. Коло, а именно:

1. Домъ владѣльца Юсифа Чивекаго въ старомъ рынкѣ подл. N. 114 въ аренду на одинъ годъ отъ суммы 50 р. или въ аренду на 2 года въ случаѣ уменьшенія суммы по невякъ торговщиковъ.

2. Домъ съ флигелемъ владѣльца В. Аржевица Кузнецика на Варшавскомъ предмѣстьи подл. N. 284 въ аренду на 1 годъ отъ суммы 30 р. с. или въ аренду на 2 года за уменьшенную сумму въ случаѣ невякъ торговщиковъ.

3. Домъ и садъ владѣльца супруговъ Пониконъ на Варшавскомъ предмѣстьи подл. N. 345 въ аренду на 3 года отъ суммы 30 руб. въ годъ.

4. Домъ владѣльца Иеронима Бишковскаго и Руха при Староаршавской улицѣ подл. N. 168 въ аренду на 2 года отъ суммы 20 руб. въ годъ.

5. Домъ владѣльца Войцѣха Мая на Варшавскомъ предмѣстьи подл. N. 338 въ аренду на одинъ годъ отъ суммы 40 р.

6. Домъ владѣльца Эдуарда Кромая на В.ршавскомъ предмѣстьи подл. N. 276 и 277 въ аренду на 2 года отъ суммы 40 р. въ годъ.

7. Домъ владѣльца наследниковъ Рафаэла Шверлинга при Кляшторной улицѣ подл. N. 64 въ аренду на 2 года отъ суммы 15 р. въ годъ.

На аренду каждого дома торги отдѣльно будутъ произведены; отъ приступающихъ къ таковымъ требуется залогъ (vadim) 1/4 часть указанной къ недвижимости суммы, а оставшіе въ арендѣ обязаны немедленно пополнить кассовые съ недвижимости недоимки и торговые издержки.

Срокъ съ котораго аренда начинается и въ коимъ арендаторъ во владѣніе недвижимостію будетъ введенъ назначается съ 11 (23) Апрѣля 1869 года.

Затѣмъ лица желающіе принять въ аренду вышепоименованные недвижимости изволятъ съ наличными деньгами пожаловать во время и на мѣсто имѣющихъ совершиться торговъ.

Г. Коло, дня 13 Февраля 1869 г. 1—1 Радзинскій.

N. D. 1488. Кольское Уездное Управление.

По случаю не сдержанія условий контракта заключеннаго съ Иеронимомъ Бишковскимъ на аренду по приходскаго участка въ городѣ Коло и неакуратнаго взноса причитающагося съ него аренднаго платежа.

Кольское Уездное Управление доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что 3 (15) Марта сего года въ 10 часовъ утра въ присутствіи оного Управленія на рынкѣ упомянутаго арендатора Бишковскаго производятся будутъ новые торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу въ арендное содержаніе того же приходскаго участка, начиная срокъ со дня производства торговъ по 17 (29) Сентября сего 1869 года (in plus) отъ суммы 465 р. 50 коп.

Всякій желающій торговаться обязанъ до назначеннаго выше срока представить запечатанную декларацию составленную по прилагаемой формѣ, съ приложеніемъ къ ней казначейской квитанціи на внесенный имъ залогъ въ суммѣ 117 рублей а равно свидѣтельства подлежащей власти удостоверяющее, что подающая декларацию имѣетъ соответственное состояніе и какъ совершеннолѣтній къ дѣлствіямъ по официальнымъ дѣламъ способенъ. Торговые условія могутъ быть пересмотрѣемы ежедневно во время службы за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Коло, 15 Февраля 1869 года. 1—3 Начальникъ Уезда, (.....)

Форма объявленія.

Велѣдствіе объявленія Кольскаго Уезднаго Управленія отъ Февраля сего года за N. сямъ объявляю, что обязуюсь взять въ содержаніе въ арендное содержаніе по приходскій участокъ земель въ городѣ Коло по 17 (29) Сентября сего 1869 года за сумму . . . руб. . . . коп. (здесь прописать цифры словами безъ поправки), подвергая себя заключающагося въ торговыхъ условіяхъ условіямъ, которыя имъ торжожо известны. Свидѣтельство выданное имъ N. и квитанцію N. казначейства на поставленный въ суммѣ 117 р. с. залогъ прилагаю и за полученіемъ такового въ случаѣ если торги не останутся за мною лично явлюсь или о высылкѣ въ NN. на мой счетъ по почте прошу.

Постоянное мое жителство въ N. пи сати N. числа мѣсяца и года. (Подписать имя и фамилію).

N. D. 1222. Начальникъ Константиновскаго Уезда.

Сямъ объявляетъ, что 16 Марта с. г. въ 10 часовъ утра въ Константиновскомъ Уездномъ Управленіи, будутъ производиться торги (in plus) чрезъ запечатанныя декларации на отдачу съ подряда исполненіе работъ по постройкѣ жилого дома для Начальника Греко-Унѣтскаго Прихода въ городѣ Лосацахъ за суму 2,064 руб. 93 1/2 д. исполненію съязомъ утвержденною Сѣдлецкимъ Губернскимъ Правленіемъ.

Желающіе принять участіе въ аукционѣ обязаны къ своимъ объявленіямъ предложить временный залогъ (vadim) равняющійся 1/4 части торговой сумы т. е. 207 р. с. наличными деньгами, если же квитанцію казначейства съ взноса въ оное означеннаго залогомъ.

Торговые условия могутъ быть разсмотрѣны ежедневно отъ 8 часовъ утра до 7 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Уездномъ Управленіи.

Яновъ дня 31 Января 1869 года. 1—1 Начальникъ Уезда, (.....)

N. D. 1488. Начальникъ Замостскаго Уезда.

Сямъ объявляетъ, что въ присутствіи Замостскаго Уезднаго Управленія въ че-

твертомъ срокѣ 19 (31) Марта 1869 года съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій написанныхъ по ниже указанной формѣ на отдачу въ трехлѣтнее арендное содержаніе т. е. съ 1 (13) Января 1869 года по такое же число 1872 года дохода Замостскаго городской кассы съ убоя скота на прибавку отъ годичной уменьшенной на 1/4 часть суммы 1,211 р. 25 к. с. Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить залогъ состояющій изъ 1/4 часть означенной выше суммы и квитанцію казначейства въ полученіи залогомъ приложити къ объявленію ибо наличныя деньги при торгахъ принимаемы не будутъ. Прочія же условія по сему предмету могутъ быть разсмотрѣваемы въ Уездномъ Управленіи ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Велѣдствіе объявленія Начальника Замостскаго Уезда отъ . . . с. г. за N. сямъ заявляю, что я ниже подписавшійся желаю взять въ арендное содержаніе доходъ Замостскаго городской кассы съ убоя скота на три года съ 1 (13) Января 1869 г. по 31 Декабря 1871/2 года за годичную сумму N. (писать прописью и цифрами) принимая безусловно все установленныя по сему предмету условія. Квитанцію (такою то казначейства въ принятіи залогомъ N.) при семъ прилагаю съ тѣмъ, чтобы залогъ этотъ если торги за мною неостанутся возвращенъ былъ по принадлежності.

Постоянное мое жителство въ N. . . . числа N. . . . мѣсяца N. . . . 1869 г.

Подписать имя и фамилію четко. Г. Замостье, 14 (26) Мая 1869 г. за Начальника Уезда, Помощникъ, Камеискій.

N. D. 1057. Гродское Уездное Управление.

Такъ какъ назначенные на 16 Января с. г. торги на подрядъ починки скотобойни, мясныхъ и булочныхъ рядовъ въ гор. Вискиткахъ, по причинѣ невякъ интересаго, остались, безъ послѣдствій, то объявляетъ сямъ, что 28 Февраля въ 12 часовъ утра въ присутствіи Гродскаго Уезднаго Управленія будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій, въ которомъ оныя торги за этотъ подрядъ, а то оныя утвержденныхъ сметамъ а именно 3 на починку скотобойни отъ суммы 256 р. 80 к.; на починку мясныхъ и булочныхъ рядовъ 1,226 р. 33 к. и всего на 1,483 руб 13 к., приписку т. е. четириста восемьдесятъ три рублемъ тринадцать коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны передъ означенномъ срокъ представить по почте и лично въ деѣ торговъ на руки Начальника Уезда или его Помощника, объявленіе на гербовой бумагѣ 15 коп. чисто и разборчиво написанное и запечатанное съ приложеніемъ квитанціи казначейства или городской кассы на предоставленный залогъ соразмерно 1/4 части сметной суммы то есть 150 р., который неустоявшему при подрядѣ будетъ немедленно возвращенъ, а устояшагося, по полненіи до 1/4 части заявленной суммы отправленъ на сохраненіе въ Польскій Банкъ.

Форма объявленія прилагается съ томъ присовокупеніемъ что еслибы объявленіе было написано не по этой формѣ не разборчиво съ неправилностями же съ прибавкою другихъ какихъ либо условій, и наконецъ по аукционномъ срокъ то будетъ признано не правильномъ, на конверѣ объявленія кромѣ подписи должны быть замѣщены словами: „Объявленіе о подрядѣ на починку скотобойни, мясныхъ и булочныхъ рядовъ въ городѣ Вискитки.“

Сметы и другія условія, могутъ быть пересмотрены въ Уездномъ Управленіи, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Мцонь, дня 18 Января 1869 г. за Начальника Уезда, Поручикъ, (.....)

Форма объявленія.

Велѣдствіе объявленія Гродскаго Уезднаго Управленія отъ 18 Января 1869 г. за N. прилагаю квитанцію N. . . . казначейства на предоставленный мною залогъ сто пятьдесятъ р. с., объявляю что обязуюсь взять подрядъ починки въ гор. Вискиткахъ мясныхъ и булочныхъ рядовъ и скотобойни за суму . . . руб. или обощъ за суму . . . (здесь выписать цифру и буквы) и что работы производю согласно сметамъ, соглашаюсь въ полнѣ на условія для этого подряда предписаннымъ мѣсто постояннаго моего жителства есть въ N, писано въ N. дня мѣсяца 1869 г.

N. D. 1058. Начальникъ Владиславскаго Уезда.

На основаніи предложенія Сувацкаго

Губернскаго Правленія отъ 22 Января сего года за N. 376, объявляется, что 28 Февраля (12 Марта) с. г. въ присутствіи Владиславскаго Уезднаго Управленія будутъ производиться въ четвертый разъ торги на отдачу въ арендное содержаніе пропанаціоннаго дохода на крестьянскихъ земляхъ отшедшихъ отъ частнаго имѣнія Зыпле, на время съ 30 Августа (1 Сентября) 1868 г. по 1 (13) Января 1870 г. отъ позименной на половину суммы то есть отъ 1,777 р. 20 коп. Желающіе затѣмъ торговаться должны явиться въ означенномъ выше срокѣ и мѣстѣ съ деньгами, для представленія залогомъ въ 1/4 части предложенной къ торгамъ суммы.

Торговые условия ежедневно въ здѣшнемъ Управленіи, можно разсмотрѣть, исключая табельныхъ и праздничныхъ дней. Г. Владиславъ, 30 Января 1869 г. 3—3 Начальникъ Уезда, (.....)

N. D. 1341. Магистратъ Города Влоцлавска.

Сямъ объявляетъ, что 10 (22) Марта сего года въ 11 часовъ утра въ присутствіи Магистрата будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ деклараций на перестройку улицъ въ городѣ Влоцлавскѣ-Цыганки и Жабей.

Торги начнутся отъ назначенной по сметѣ суммы 1,101 руб. 35 коп.; за вычетомъ неподлежащихъ подрядѣ 148 руб. 5 1/2 коп.; часть коихъ означена по сметѣ на пріобрѣтеніе заработами и непредвидимыя издержки и часть въ распоряженіе Губернскаго Правленія.

Желающіе принять участіе въ этихъ торгахъ обязаны приложити къ декларации квитанцію одной изъ городскихъ кассъ Владиславскаго Уезда на предоставленный залогъ въ количествѣ 110 руб. 15 коп. Подробныя условія къ торгамъ и смету, желающіе могутъ пересмотрѣть ежедневно кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Влоцлавскъ, Февраля 8 дня 1869 г. 2—3 Президентъ, Добровольскій.

N. D. 1221. Закрочимское Лѣсное Управление.

Объявляетъ что такъ какъ назначенные на 24 Декабря (5 Января) 1869 года торги, по невякъ конкурентовъ вторично несостоялись, то 25 Февраля (9 Марта) 1869 г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться третій разъ публичные гласные торги in plus на продажу лѣса, изъ лѣсовъскы предначинанной на 1869 годъ по участку Броды, здѣшняго лѣсничества, начиная торги съ оценочной суммы въ 1,532 руб. 28 коп.

Приступающій къ торгамъ долженъ представить залогъ въ 1/4 части суммы назначенной торгамъ. Подробныя условія настоящей продажи, могутъ быть пересмотрѣемы ежедневно въ Лѣсномъ Управленіи въ служебное время.

дер. Щиперно, 1 (13) Февраля 1869 г. 2—3 Старшій Лѣсничій, Щиперскій.

N. D. 1220. Закрочимское Лѣсное Управление.

Объявляетъ, что 25 Февраля (9 Марта) 1869 года, въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ Щиперно, будутъ производиться публичные изустные торги на продажу лѣса, съ лѣсовъскы 1867 года по участкамъ Колошия и Буды, Закрочимскаго лѣсничества, отъ суммы 3,464 р. 67 к. Приступающій къ торгамъ долженъ представить залогъ въ 1/4 части суммы назначенной торгамъ.

Ближайшія условія сихъ торговъ, могутъ быть разсмотрѣваемы ежедневно въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ служебное время.

дер. Щиперно, 1 (13) Февраля 1869 г. 3—3 Старшій Лѣсничій, Щиперскій.

N. D. 1308. Лазновское Лѣсное Управление.

Въ исполненіи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 25 Января (6 Февраля) с. г. N. 46854/23132, Лѣсное Управленіе сямъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ ономъ Управленіи Марта 6 (18) дня с. г. съ 11 часовъ утра, будутъ производены торги на продажу лѣса, изъ лѣсовъскы предположенныхъ на 1869 годъ, по каждой лѣсовъскы отдѣльно, а именно по дѣчамъ:

Віончій N. 23, начиная оныя съ 1,351 руб. 49 коп.

Буды, N. 20, начиная оныя съ 666 руб. 18 коп.

Кршева, N. 13, начиная оныя съ 1,024 руб. 2 к.

Бороно, N. 19, начиная оныя съ 776 руб. 20 коп.

Липка, N. 21, начиная оныя съ 353 руб. 60 коп.

Пощырдуван, N. 26, начиная оныя съ 1,347 руб. 8 коп.

Цеголья N. 10, начиная оныя съ 768 р. 19 коп.

Контрактные и подробныя условія мо-

za się na dzień 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 roku godzinę 10 z rana.

Wydruk tego obwieszczenia wywieszono dziś na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Plocku, a drugi egzemplarz wydano Franciszkowi Lobenzstejn, Patronowi sprzedaż popierającemu.

Plock dnia 4 (16) Lutego 1869 roku. Asesor Kolegjalny, Bielski.

N. D. 1500.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 484a zamieszkały, jako obrońca Zygmunta Hlowieckiego żołnierza wojsk Królewsko-Pruskich w mieście Szoltopie w Pomeranii konsystującego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u podpisanego Patrona obrane mającego, oraz Wojciecha Hlowieckiego obywatela w dobrach Grodna Okręgu Łęczyckim zamieszkałego, zawiadania i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków mianowicie:

Jednego z dnia 14 (26) Czerwca 1868 roku dział majątku po niegdy Stanisławie Hlowieckim nakazującego, oraz oszacowanie i sprzedaż dóbr ziemskich Grodna rozporządzającego, drugiego z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. opinią o niepodzielności, oraz takse rzeczonych dóbr zatwierdzającego.

Obudwoch z powództwa wyżej wymienionych Zygmunta i Wojciecha braci Hlowieckich, przeciwko Praksedzie Hlowieckiej i Stanisławie Hlowieckiej pansom pełnoletnim we wsi Grodna Okręgu Łęczyckim zamieszkałym, przez Karśnickiego Patrona stawającego, tudzież Maksymiljanowi Gozimirskiemu, obywatelowi we wsi Gzikowie Okręgu Warkkim zamieszkałemu, jako głównemu opiekunowi nieletnich: Józefy, Bronisławy, Władysławy, rodzeństwa Hlowieckich, po tymże Stanisławie Hlowieckim pozostałych dzieci, przez Juliana Czajkowskiego Patrona Trybunału bronionym, wystawiają się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

DOBRA ZIEMSKIE GRODNA,

z przyległościami i przynależnościami w O-gu Łęczyckim Gubernji Warszawskiej, a obecnie w Powiecie Kolskim, Gubernji Kaliskiej sytuowane, mające ogólnej rozległości włók nowopolskich 19 morgów 3, pretów 55, z czego na skutek Najwyższego Ukazu o uwłaszczeniu włóscian przeszło na ich rzecz włók 2, morgów 17 pretów kwadratowych 65, a pozostało przy dominium włók nowopolskich 16, morgów 15, pretów kwadr. 290.

Dobra te odległe są: od Kutna mil 5, od Kroszowie mil 3, od Kłodawy wiorst 9, od Kola mil 2, od Łęczycy mil 5, od Kalisza mil 11.

Gospodarstwo jest trzy polowe, grunta w polowie pszenne, w drugiej polowie żytnie.

Zabudowania w dobrach tych są w stanie dobrym; dochody stanowią: ogrody, rola, łąki, inwentarze, propinacja i rybołówstwo; inwentarze, na gruncie tych dóbr znajdujące się do sprzedaży nie należą.

Obażniejsze i szczegółowe opisanie znajduje się w takse przez biegłych d. 23 Września (5 Października) i następnych dni 1868 roku sporządzonym.

Po odbyciu w dniu 17 (29) Stycznia 1869 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony został na dzień 4 (16) Marca 1869 roku, godzinę 9 1/2 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, przed W. Dobrskim Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III-go i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 21,325 kop. 80, jako szacunku takse biegłych wynależonego.

Warszawa d. 30 Stycz. (11 Lutego) 1869 r. Konstany Chojnowski, Patron Tr.

N. D. 1499.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 484a zamieszkały, jako obrońca Zygmunta Hlowieckiego żołnierza wojsk Królewsko-Pruskich w mieście Szoltopie w Pomeranii konsystującego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u podpisanego Patrona obrane mającego, oraz Wojciecha Hlowieckiego obywatela w dobrach Grodna Okręgu Łęczyckim zamieszkałego, zawiadania i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków, mianowicie:

Jednego z dnia 14 (26) Czerwca 1868 roku, dział majątku po niegdy Stanisławie Hlowieckim nakazującego, oraz oszacowanie i sprzedaż dóbr ziemskich Borysławice Zamkowe rozporządzającego, drugiego z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 roku opinią o niepodzielności, oraz takse rzeczonych dóbr zatwierdzającego.

Obudwoch z powództwa wyżej wymienionych Zygmunta i Wojciecha braci Hlowieckich, przeciwko Praksedzie Hlowieckiej i Stanisławie Hlowieckiemu pełnoletnim, we wsi Grodna Ogu Łęczyckim zamieszkałym, przez Karśnickiego

Patrona stawającym, tudzież Maksymiljanowi Gozimirskiemu obywatelowi, we wsi Gzikowie Okręgu Warkkim zamieszkałemu, jako głównemu opiekunowi nieletnich: Józefy, Bronisławy i Władysławy rodzeństwa Hlowieckich, po tymże Stanisławie Hlowieckim pozostałych dzieci przez Juliana Czajkowskiego Patrona Trybunału bronionemu, wystawiają się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

DOBRA ZIEMSKIE

Borysławice Zamkowe,

z przyległościami i przynależnościami w O-gu Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej dawniej, a obecnie w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kolskim sytuowane, mające ogólnej rozległości włók nowopolskich 25, z czego na skutek Najwyższego Ukazu o uwłaszczeniu włóscian przeszło na ich rzecz morgów 24 pretów kwadratowych 90, a pozostało przy dominium włók nowopolskich 24, morgów 5, pretów kwadratowych 210.

Dobra te odległe są: od Kutna mil 5, od Kroszowie mil 3, od Kłodawy wiorst 9, od Kola mil 2, od Łęczycy mil 5, od Kalisza mil 11.

Gospodarstwo jest trzy polowe, grunta w 1/3 części pszenne klasy II, a w 2/3 częściach żytnie klasy I, i II. Zabudowania w dobrach tych są w stanie średnim.

Dochody stanowią: ogrody, rola, łąki, inwentarze, propinacja i rybołówstwo; inwentarze na gruncie tych dóbr znajdujące się, do sprzedaży nie należą.

Obażniejsze i szczegółowe opisanie znajduje się w takse przez biegłych d. 21 Września (3 Października) 1868 r. i następnych dni sporządzonym.

Po odbyciu w dniu 17 (29) Stycznia 1869 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony został na dzień 4 (16) Marca 1869 r. godzinę 9 1/2 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Dobrskim Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, oraz takse przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 33,446 kop. 60, jako szacunku takse biegłych wynależonego.

Warszawa, d. 30 Stycz. (11 Lutego) 1869 r. Konstany Chojnowski, Patron Tr.

N. D. 1524. W dniach 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną-bramą, i w d. 24 Lutego (8 Marca) t. r. o godzinie 12 w południe, na targu Murawców, prawie zajęte ruchomości, jako to:

szały sklepowe sosnowe, kontuar, meble jesio-we, lustro, kufer, samowar, bielizna różna, maszyny do szycia amerykańskie, przez publiczną licytację sprzedane zostają. Pawłowski, Komornik.

N. D. 1503. Dobra ziemskie Rybitwy lit.

A. B. w Okręgu i Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej, a podług nowego porządku Gubernji Kaliskiej położone, na lat trzy, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca r. b. do dnia i miesiąca tegoż 1872 r. przez publiczną licytację wydzierżawione będą.

Termin do odbycia licytacji na dzień 2 (14) Maja r. b. o godzinie 10 z rana przed Janem Kurzykowskim Rejentem w mieście Łęczycy w Kancelarji jego przeznaczony, a licytacja zacznie się będzie od sumy rsr. 600. Chcący licytować, złoży wadium rsr. 300.

Warunki licytacyjne tak u podpisanego Komornika jak i w kancelarji Rejenta licytację odbywającego, przejrzane być mogą. Warszawa d. 1 (13) Lutego 1869 r. Walenty Supryniewicz, Komornik.

N. D. 1504. Prawnie zajęte objekta, jako to:

kanapa, stół, krzesła, szafa, łóżko, biurko, umywalka, zegar i t. p. w Warszawie na placu targowym przed trzema Krzyżami przy ulicy Brackiej w dniu 24 Lutego (8 Marca) 1869 r. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą. Zawadzki Komornik.

N. D. 1498. Syndyca Masy Upadłości

Emila Lindenmann.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie upoważnienia W-go Sędziego Komisarza, poczynając od dnia 3 (15) Marca r. b. od godziny 10 z rana do godziny 2-jej z południa, codziennie wyjąwszy świąt sprzedawane będą przez publiczną licytację towary, a mianowicie: sukna, korthy, syberyjny, futra różnego gatunku, czapki, burki, worki podróżne i różne ubiory gotowe, a to w handlu upadłego Emila Lindenmann w mieście Włocławku w domu pod Nr. 231.

Warszawa d. 17 Lutego (1 Marca) 1869 r. Walenty Przyjemski obrońca. Szwartz.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 1492. Zameżna Ludwika z Budzi-szewskich Żychlińska, dziedziczka dóbr z Twardowa, podała do Sądu podpisanego przeciw mężowi swemu Franciszkowi Żychlińskiemu dawniej szemu dziedzicowi, dawniej w Karsach, żyjącemu podobno w nieobecności nieznaney, skargę o rozwód z opuszczenia złośliwego.

Do odpowiedzi na skargę jest wyznaczony termin na dzień 10 Czerwca 1869 r. o 11 godzinie z rana w naszym budynku sądowym w Pleszewie przed Sędzią Powiatowym Panem Hassert, na który pozwany pod tem zapożywa się zagrożeniem, że w razie nie-stawienia się w skardze, podane czyny jako przyznane uznane, a według tego co z prawa wynika zawyrokowane będą.

Pleszew d. 4 Lutego 1869 r. Królewsko Pruski Sąd Powiatowy 1-1 Wydział pierwszy.

N. D. 1461. Sąd Prosty Pol. w Marjampolu.

Wyzywa się s. Petronellę Bruzynaś, w następstwie w g. Szakach zamieszkałą, aby w sprawie zgłoszonej do Sądu tutejszego w ciągu dni 30, w przeciwnym razie, wedle prawa postąpieniem będzie.

Marjampol d. 11 (23) Febr. 1869 r. Pod sąd, Parys.

Zapożywa Petronellę Bruzynaś, ostatecznie w mieście Szakach zamieszkałą, ażeby w własnej sprawie zgłoszonej do Sądu tutejszego w ciągu dni 30, w przeciwnym razie, wedle prawa postąpieniem będzie.

Marjampol d. 11 (23) Lutego 1869 r. Pod sąd, Parys.

N. D. 1403. Sąd Ispravitel'noy Pol. w Henchinnach.

Przyzywa Florentyna Sommera b. Wójta gminy Dombrowica, Olszuckiego użda, przede w. tymże d. w. Henchinnach, ażeby w sprawie zgłoszonej do Sądu tutejszego w ciągu dni 30, w przeciwnym razie, wedle prawa postąpieniem będzie.

Henchiny, 20 Jan. (1 Febr.) 1869 r. za Pr. Sędzię, Mejeewskij.

Zapożywa Florentyna Sommera byłego Wójta Gminy Dąbrowica, dawniej w tejże gminie zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby dla złożenia Homażenia w własnej sprawie w sądzie tutejszym najdalej w dniach 30 stawil się lub o terażniejszym miejscu zamieszkania powiadomił, po upływie bowiem tego czasu, bezskutecznie podług przepisów prawa postąpieniem będzie.

Chęciny d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1869 r. p. o. Sędziego Prezydującego, Mierzejewski.

N. D. 1404. Sąd Ispravitel'noy Pol. w Henchinnach.

S. B. wyzywa się, że przyznający się S. B. Jakowowi Byczkowi, w. Henchinnach, obwinionemu w. Henchinnach, ażeby w sprawie zgłoszonej do Sądu tutejszego w ciągu dni 30, w przeciwnym razie, wedle prawa postąpieniem będzie.

Henchiny, d. 5 (17) Febr. 1869 r. za Pr. Sędzię, Mejeewskij.

Podaje do publicznej wiadomości, iż Jakób Byczek, mieniący się być z wsi Suloszowy gminy Pieszkowa Skala, będąc transportowalnym o zamiar kradzieży, w drodze z pod strażu zbiedz zdołał, pozostawiając sukmanę chłopską. Wzywa przeto właściciela, iżby po odbiór tej sukmany z właścicieli dowodami legitymacyjnymi w ciągu dni 30 do sądu tutejszego zgłosił się zechciał, po upływie bowiem tego terminu podług prawa postąpieniem będzie.

Chęciny d. 5 (17) Lutego 1869 r. p. o. Sędziego Prezydującego, Mierzejewski.

N. D. 1449. Sąd Ispravitel'noy Pol. w Otdel'noy w Wirtawach.

Wyzywa się, że 11 (23) Dec. p. r. w. Henchinnach, ażeby w sprawie zgłoszonej do Sądu tutejszego w ciągu dni 30, w przeciwnym razie, wedle prawa postąpieniem będzie.

Wirtawy, 11 (23) Dec. 1868 r. p. o. Sędziego Prezydującego, Mierzejewski.

- 4. Kozjannye vozki. 5. Verewocznye vozki. 6. Kozjannye szle. 7. Verewocznye szle. 8. Dwa chomonta. 9. S'odlo. 10. Verewocznye namaszenniki, a takz' i in. zakonnyj wlad'cel' upomjanutykh predm'etow niezwestnyj, potomu wyzywaet' sm'ia onago, javit'sja w' z'd'nyj S'ud' s' zakonnyimi dokazatel'stwami w' prodozhenii 30 dn'ej za polucheniem onyx, w' protivnom' je sluchaj, budet' postupleno po zakonam'.

Warszawa dnia 14 (26) Febr. 1869 r. Pr. Sędzię, Mejeewskij.

Podaje niniejszym do wiadomości, iż dnia 11 (23) Grudnia r. z., w kolonji Konstantynów Brudnowskiej gminie Powiecie Warszawskim, odebrano od osób podejrzanych, a mianowicie:

- 1. Parę koni karych, jeden lat 6 a drugi lat 8 mających; 2. Byczkę na drewnianych osiach; 3. Wóz na żelaznych osiach; 4. Lejce skórzane; 5. Lejce parciane; 6. Szle skórzane; 7. Szle parciane; 8. Dwa chomonta; 9. S'odlo; 10. Parciane wazetniki; a ponieważ prawny właściciel przedmiotów tych nie jest wiadomy, wzywa go zatem, aby w ciągu dni 30 z prawem dowodami po odbiór tych stawil się w Sądzie tutejszym, w przeciwnym bowiem razie, będzie postąpieniem podług prawa.

Warszawa d. 14 (26) Lutego 1869 r. Sędzia Prezydujący Moczyłowski.

N. D. 1451. Sąd Ispravitel'noy Pol. w Kaldwarja.

Przyzywa się s. Markowa Wasyla, s. d. w. Henchinnach, ażeby w sprawie zgłoszonej do Sądu tutejszego w ciągu dni 30, w przeciwnym razie, wedle prawa postąpieniem będzie.

Kaldwarja, 8 (20) Febr. 1869 r. Pr. Sędzię, Mejeewskij.

Zapożywa Markowa Wasyla z wsi Podkrólowska gminy Szczebra Olszucka, obecnie niewiadomego z pobytu, ażeby dla udzielenia Sądowi potrzebnych objaśnień w sprawie niezawodnie w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybył.

Kaldwarja d. 8 (20) Lutego 1869 r. Sędzia Prezydujący, Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. 1456. Sąd Ispravitel'noy Pol. w Henchinnach.

Przyzywa się s. Markowa Wasyla, s. d. w. Henchinnach, ażeby w sprawie zgłoszonej do Sądu tutejszego w ciągu dni 30, w przeciwnym razie, wedle prawa postąpieniem będzie.

Henchiny, 12 (24) Febr. 1869 r. Pr. Sędzię, Mejeewskij.

N. D. 1459. Sąd Prosty Pol. w Suwalkach.

Wyzywa się s. Karola Shtrekerera z wsi Shtabiny, ażeby w sprawie zgłoszonej do Sądu tutejszego w ciągu dni 30, w przeciwnym razie, wedle prawa postąpieniem będzie.

Suwalki, 13 (25) Febr. 1869 r. Pod sąd, Mawockij.

N. D. 1450. Pułtuski Ispravitel'nyj Sąd.

W. Henchinnach, ażeby w sprawie zgłoszonej do Sądu tutejszego w ciągu dni 30, w przeciwnym razie, wedle prawa postąpieniem będzie.

Pułtusk, 28 Jan. (9 Febr.) 1869 r. Pr. Sędzię, Mejeewskij.